

Magazyn
BEZPŁATNY!

NR 163 Sierpień 2023

mir

magazyn
informacyjno-
rozrywkowy

www.mir.info.pl

ISSN2009-3802



Trzeba gonić za marzeniami

wywiad z Adamem Van Bendlerem

22/09 Cork, 23/09 Dublin, 24/09 Galway / s. 16

**KINO
MANIAK.EU**

**NOWA PLATFORMA
STREAMINGOWA**

DOSTĘP DO WSZYSTKICH FILMÓW

€3,99
MIESIĘCZNIE

LEGALNE ŹRÓDŁO

FILMY DOSTĘPNE NA TERENIE UK, UE I USA



**POLSKA NOC
KABARETOWA
2023**

KABARET SKECZÓW MECZĄCYCH
KABARET NOWAKI I KABARET K2
JERZY KRYSZAK I EWA BLACHNIO
SZYMON ŁĄTKOWSKI

PROWADZĄCY BARTOSZ KLAUZINSKI

16.11 DUBLIN
THE HELIX START 20.00

WWW.POLSKANOCKABARETOWA.PL BILETY DOSTĘPNE NA
WWW.SONCETY.PL



ADAM VAN BENDLER
W NOWYM PROGRAMIE
ZŁO KONIECZNE

22/09/23

CORK

City Limits

23/09/23

DUBLIN

Westmanstown

24/09/23

GALWAY

Roisin Dubh

Bilety WWW.KONCETY.PL

085 PRAWNIK 085 7729645
01 4910010

Monika El Amki, Piotr Kuderski,
Małgorzata Kurnyta, Patrycja Palczak
www.prawnik.ie

- WYPADKI W PRACY, DROGOWE ORAZ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH
- PRAWO PRACY • NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI

MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty
Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.

224, The Capel Building, Mary's Abbey
Dublin 7, Ireland

WE'RE HIRING

JOIN OUR TEAM!

**SALES ASSISTANT
DELI ASSISTANT**

APPLY NOW! Send your CV to jobs@polonez.ie





POLONEZ

taste of home



SCAN HERE
for the nearest Polonez
shop

Follow us on 
[@polonez.ireland](https://www.facebook.com/polonez.ireland)

With a whopping **40 shops** now open, we are closer than ever to bringing you the taste of home.

Here's why you won't want to miss us out:

➤ UNBEATABLE PRICES:

We strive to offer you the best prices! At our stores, you'll find amazing deals that won't break your budget.

➤ EXTENSIVE PRODUCT RANGE:

Indulge in the diversity of products we have carefully selected from Poland, Romania, Republic of Moldova, Ukraine, Lithuania, Latvia, Slovakia, Hungary, and Bulgaria. From delicious food items to unique cultural gems, we have something for everyone!

➤ TASTE THE AUTHENTICITY:

Craving a "taste of home"? Look no further! Our store is packed with products that will bring back memories and warm your heart. Rediscover your favorite flavors from your home country and relish the nostalgia.

➤ CONVENIENCE ACROSS IRELAND:

With 40 stores spread across Ireland, you'll never be far from our exceptional range of products and unbeatable prices. We're here to serve you, wherever you are!



Come, shop, and embrace the feeling of home at our stores today!



7



8



10



16



18

KULTURA

- Sentymentalna podróż pędzlem malowana 4
- Wywiad z Adamem Van Bendlerem 16

KRÓTKO

- Wiadomości z Irlandii 6,8,12,14,15

PRZEWROTKĄ

- Prawdziwie sztuczna inteligencja 7

MODA, ŻYCIE, STYL, URODA

- Pożądanie 10

W OBYE STRONY

- 10 miejsc w Irlandii, które trzeba zobaczyć (cz.2) 18

PRZYBORNIK

- Ulga podatkowa dla samotnego opiekuna dziecka 19

ROZRYWKA

- Czytelnia 20
- ABC Library 20
- Krzyżówka 21
- Horoskop 21
- Uśmiechnij się 21

POLITYKA

- Społecznościowe newsy dla mas 22

WYBRAN W KONICZYNIE

- Przywrócić pamięć o ojcu Józefie Innocentym Marii Bocheńskim OP – wspominając rocznicę Bitwy Warszawskiej 23



Wydawca: Mir Press Limited
14 Princes Street,
1st Floor Office, Cork
Redakcja: e-mail:
magazyn.mir@gmail.com
www.mir.info.pl
Redaktor naczelny:
Marta Luksander

Reklama:
magazyn.mir@gmail.com

MIR Press LTD nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam i informacji. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania tekstów. Nadesłane materiały przechodzą na własność redakcji, co jednocześnie oznacza przeniesienie na redakcję „Mir Press LTD” praw autorskich z prawem do publikacji w każdym obszarze. Przedruk materiałów publikowanych w magazynie „Mir Press LTD” możliwy tylko za zgodą redakcji.

Zespół redakcyjny:
Krzysztof Wiśniewski
(Polskie Radio SA)
Maciej Weber
Piotr Czerwiński
Katarzyna Śliwa,
Piotr Słotwiński,
Tomasz Wybranowski
Korekta: Monika Szeszko
Studio graficzne, DTP:
Tomasz Kuc
t.kuc@gazeta.pl



DYSTRYBUCJA ILU KLIENTÓW WIE O ISTNIENIU TWOJEJ FIRMY?

Oto, jak pomagamy Polakom w zwiększeniu liczby klientów w Irlandii: Reklama w bezpłatnym magazynie informacyjno-rozrywkowym MIR dociera do najbardziej aktywnych Polaków mieszkających w Irlandii. Do tego proponujemy reklamę na naszym portalu www.kierunekirlandia.eu, który miesięcznie odwiedza ponad 20 tysięcy tzw. real userów.

Ponad 100 punktów dystrybucji obejmuje zasięgiem całą Zieloną Wyspę. Nakład 7,000 egzemplarzy sprawia, że 2-4 razy więcej klientów zapozna się z Twoją reklamą w naszym magazynie, bo czyta je po kilka osób w jednym domu, sięgając kilka razy do tego samego numeru miesięcznika. Zwiększ rozpoznawalność wśród klientów. Im lepiej kojarzymy daną firmę, tym chętniej ją wybieramy. Można nawet powiedzieć, że najwięcej klientów mają firmy najbardziej znane.

Od 14 lat opisujemy codzienne życie Polaków w Irlandii. Nie ma tu żadnej taniej sensacji. Są za to najważniejsze tematy dla tutejszej Polonii oraz aktualne informacje na temat wydarzeń kulturalnych w Irlandii.

DOSTĘPNE MODUŁY REKLAMOWE



magazyn.mir@gmail.com
087 259 6980

BĄDŹ NA BIEŻĄCO!

Dołącz do nas na FACEBOOKU!



facebook.com/magazyn.mir

NOWA PLATFORMA STREAMINGOWA

DOSTĘP DO WSZYSTKICH FILMÓW

€3,99

MIESIĘCZNIE

LEGALNE ŹRÓDŁO FILMY DOSTĘPNE NA TERENIE UK, UE I USA

Sentymentalna podróż pędzlem malowana

Urzekająca magia kolorów. Siła i piękno kobiet, tych małych i tych dużych, czyli świat w kolorach tęczy oczami niezwykle utalentowanej i wrażliwej duszy – Iny Kumar, uczennicy Polskiej Szkoły SEN, laureatki konkursu plastycznego XII Olimpiady Szkół Polonijnych z Irlandii. Zdumiewające, że artystka ma zaledwie 12 lat.

Trudno nie zgodzić się z powiedzeniem, że „świat bez kobiet byłby jak ogród bez kwiatów”, a Ina, jako przepiękny i barwny kwiat, wraz ze swoim talentem artystycznym, niezwykłą wrażliwością, pasją do malowania i ciekawością świata, zajmuje w tym ogrodzie szczególne miejsce.

Bohaterki z Jej cudownego obrazu – dziewczynka, nastolatka i dojrzała kobieta – są równie wyjątkowe. Chociaż stoją tyłem, w różnych zakątkach świata, to nie da się przejść obok nich obojętnie. Widzimy długowłosą blond Słowiankę, kruczoczną, perfekcyjnie uczesaną i ubraną w tradycyjne barwne szaty Hinduskę oraz rudowłosą z pokreconymi kędziorkami, nieco roztrzepaną Irlandkę.

Praca plastyczna jest dopracowana, przemyślana i dojrzała. Zachwyca głębią i przestrzennym charakterem. Widać, że artystka jest niezwykle utalentowana. Pokazany świat urzeka magią kolorów i jest to zdecydowanie ten „lepszy” świat, bez wojen czy głodu. Trzy obrazy w jednym, trzy miasta: Gdańsk, Delhi, Wexford – trzy kraje: Polska, Indie, Irlandia. Chociaż na pierwszy rzut oka widzimy różne miejsca, to obrazy w swojej istocie są do siebie bardzo podobne (kompozycja). Każdy przedsta-

wia postać tyłem oraz krajobraz, jaki się przed nią roztacza.

W swoim dziele artystka wspaniale „przemyciła” nie tylko elementy architektury czy tradycji – ubiór, ale również tło, które jest zaczerpnięte z realnego świata i tak charakterystyczne dla tych właśnie miejsc. Umiejętnie wykorzystwała pełną paletę kolorów, zadbała o piękne nasycenie barw, cudownie bawiła się cieniem, a każdy element perfekcyjnie wykończyła.

Moim zdaniem obraz Iny pokazuje zupełnie inny wymiar podróżowania. To nie tylko chęć zwiedzania, poznawania nowych miejsc czy ludzi, ale tęsknota, powrót do korzeni, do miejsc szczególnie nam bliskich, pamięć o tym, kim jesteśmy.

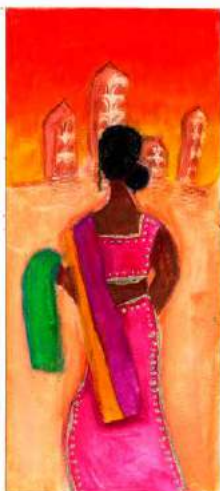
Bijąca z tryptyku harmonia, panująca tu oraz podobieństwo kompozycyjne powodują, że nic mnie nie niepokoi, nie rozprasza, a przekaz staje się jeszcze bardziej czytelny. Wiem, że chodzi o kobiety, bo to właśnie one wysuwają się na plan pierwszy. Chociaż nie widzę ich twarzy i oczu, to mnie intrygują, budzą moją ciekawość, chcę poznać ich historię. Zastanawiam się, co je łączy. To, w jaki sposób stoją i gdzie stoją, nie może być przecież przypadkowe.

Cudowny obraz przykuwa moją uwagę. Chcę spojrzeć na niego raz jeszcze i kolejny raz. Zachwyca mnie i wywołuje najwspanialsze uczucia. Wciąż nurtują mnie pytania, a wśród nich jedno – co tak młodzieńka i wrażliwa artystka miała na myśli? A przecież w sztuce o to właśnie chodzi, czyż nie?

JOANNA DRAŻEWSKA
(DYREKTOR ESTRADY, POLSKA SZKOŁA SEN)



Gdańsk, Polska



Delhi, Indie



Wexford, Irlandia



AKCJA REKRUTACJA

POLSKA SZKOŁA SEN ...GDZIE NAUKA JEST PRZYGODĄ

LIDER W EDUKACJI POLONIJNEJ DZIECI I MŁODZIEŻY
UCZYMY OD PRZEDSZKOLA DO MATURY



AUTORSKI PROGRAM NAUCZANIA



ZAJĘCIA INTERAKTYWNE



WYDARZENIA KULTURALNE I
SPORTOWE



WYKWALIKOWANA KADRA



ATRAKCYJNE FAKULTETY



Ilość miejsc ograniczona.

Email: Sekretariat@szkolasen.com

Tel: 087 952 5462

www.szkolasen.com

Tani, szybki i bezpieczny kurier



Tani kurier

Polska-Irlandia-Polska

Ceny paczek:

do 10kg - 25€

do 20kg - 30€

do 30kg - 35€

do 40kg - 45€

do 50kg - 55€

- Pełny monitoring paczek
- Ubezpieczenie w cenie
- Wyjazdy co tydzień
- Powiadomienia SMS-owe i e-mail



Skontaktuj się z nami

 **Tel IRL: 01 697 2177**

 **kontakt@speedpack.com.pl**

www.speedpack.com.pl

Przewozimy także: palety, meble, przewodniczki, materiały budowlane, motocykle.
Oferujemy również usługi transportu ciężarowego (chłodnie i franki).

Brak lekarstw w aptekach

W aptekach brakuje lekarstw. *Health Products Regulatory Authority* (HPRA) donosi o brakach już prawie 300 produktów. Przewodnicząca Komitetu ds. Kontraktów Farmaceutycznych IPU, Kathy Maher, poinformowała o rosnących problemach z dostępem do leków w Irlandii. Wiele rodzajów medykamentów albo jest nie do kupienia, albo ich po prostu nie ma. Lista obejmuje leki przepisywane w przypadku zaburzeń ciśnienia krwi, anginy czy zapalenia płuc. Ale także wiele innych. Irlandzki Związek Farmaceutyczny (IPU) zwraca uwagę na powiązanie lokalnych kłopotów z problemami w aspekcie globalnym. Kraj znajduje się na wyspie, a dostarczenie tu lekarstw wiąże się z wysokimi kosztami.



Angielski turysta spadł z klifu

Angielski turysta, który trafił do szpitala po upadku z klifu z 30 m, jest w stanie ciężkim, ale stabilnym. Do zdarzenia doszło we wsi Allihies w północnej części hrabstwa Cork, ok. godziny 3.00 nad ranem. Pierwszej pomocy udzielili mu strażnicy. Następnie na miejscu pojawiły się helikoptery z ratownikami medycznymi. Ratownicy zostali opuszczeni na

dno klifu. Ze względu na niedogodną lokalizację był problem z wydobyciem mężczyzny, ale ostatecznie się udało. Mężczyzna odniósł poważne obrażenia. Miał liczne rany szarpawne oraz złamania kończyn górnych i dolnych. Przetransportowano go karetką do helikoptera Rescue 115, który zabrał go do *Cork University Hospital*.

Wody wokół Wielkiej Brytanii i Irlandii nagrzewają się najszybciej na świecie

Najbardziej intensywne wzrosty temperatur wód morskich zaobserwowano na wodach wokół Wielkiej Brytanii oraz Irlandii – podaje BBC. Zgodnie z analizami przeprowadzonymi przez Europejską Agencję Kosmiczną (ESA) oraz brytyjski narodowy serwis meteorologiczny *Met Office*, w niektórych obszarach średnia temperatura wody jest wyższa nawet o 4 stopnie w porównaniu z wynikami z ubiegłego roku, szczególnie we wschodnich częściach Wyspy – od Durham po Aberdeen – a także w regionie północno-zachodniej Irlandii. Rządowa agencja meteorologiczna doszukuje się przyczyn tej sytuacji w zmianach klimatu, które

częściowo mają źródło w działalności człowieka. Według danych dostarczonych przez ESA, temperatura wody morskiej wokół prawie całego wybrzeża Wysp Brytyjskich jest wyższa niż zazwyczaj. Alarmujące doniesienia naukowe wskazują, że skrajne fale upałów mogą prowadzić do masowych zgonów ryb oraz innych organizmów morskich. W ten sposób wzrasta także ryzyko ekstremalnych warunków pogodowych. Według danych Amerykańskiej Narodowej Administracji Oceanów i Atmosfery (NOAA), w maju średnia temperatura oceanów była o 0,85°C wyższa niż przeciętne wyniki w tym miesiącu.



Koszt wakacji w kraju jest zbyt wysoki

Według badania przeprowadzonego przez *Aviva Insurance*, większość Irlandczyków preferuje wakacje zagraniczne niż krajowe – ze względów finansowych. Pomimo znacznego wzrostu kosztów biletów lotniczych czy np. pokoi hotelowych, większość mieszkańców Irlandii uważa, że i tak bardziej opta się wyjechać na zagraniczne wakacje niż wypocząć w kraju. Ponad

połowa respondentów (55 proc.) zadeklarowała, że urlop spędzi za granicą, a tylko 25 proc. uznało, iż nie wyjedzie poza Irlandię ze względu na wysokie koszty podróży. Istotny jest też czynnik pogody. Za granicę leci się i wiesz, że będzie ciepło – biorąc pod uwagę popularne kierunki wakacyjnych wyjazdów, np. na południu Europy. A pogoda w Irlandii jest nieprzewidywalna.

Benzyna i olej napędowy coraz droższe

Po podwyżce akcyzy na benzynę i olej napędowy ceny paliw wzrosły w Irlandii o blisko 4 proc. Były obniżki, ale ostrzegano, że taki stan rzeczy nie potrwa wiecznie. Według informacji z *AA Ireland*, średnia cena za litr benzyny wynosi obecnie 1,65 euro, a średnia oleju napędowego 1,53 euro. Po podwyżce akcyzy z 1 czerwca średni koszt litra benzyny wzrósł o 8 centów, zaś oleju napędowego o 6 centów. Kolejna podwyżka cen ma nastąpić 1 września. Benzyna ma podrożeć wtedy o 7 centów, a olej napędowy o 5 centów. Rząd planuje pełne przywrócenie stawek podatkowych 31 października, co wiąże się z ostatnim wzrostem cen o 8 centów dla benzyny i 6 centów dla oleju napędowego.



Permanent TSB podniesie stopy procentowe i znosi darmową obsługę kont



Zmiany wprowadzane przez *Permanent TSB* będą miały wpływ na tysiące klientów tego banku, który zapowiada podniesienie oprocentowania kredytów i nie będzie już świadczył usługi darmowej obsługi rachunków bieżących. W tej drugiej sprawie poinformowano, iż ze względu na rosnące koszty, jakie ponosi bank, podjęto decyzję o rezygnacji z bezpłatnej obsługi rachunków bieżących, co dotknie 47 tys. klientów PTSB. Oznaczało to w tym przypadku, że utrzymywanie na koncie 2500 euro pozwalało uniknąć kwartalnej opłaty w wysokości 18 euro. Z tej możliwości nie mogli korzystać od jakiegoś już czasu nowi klienci banku, a długoletni klienci będą mogli uniknąć tej opłaty, jeśli zdecydują się otworzyć konto Explore. Jest to koszt 6 euro miesięcznie, ale klienci mogą kwalifikować się do zwrotu do 5 euro miesięcznie, jeśli spełnią określone warunki.

Renta wdowia z Irlandii nie może być opodatkowana także w Polsce

Renta wdowia otrzymywana z Irlandii podlega opodatkowaniu w Polsce – tak wynika z interpretacji Krajowej Informacji Skarbowej. Taka informacja została opublikowana w serwisie *Podatki.infor.pl*. Opisano tam konkretny przypadek. Kobieta posiadająca obywatelstwo polskie otrzymuje rentę wdowią z Irlandii po zmarłym mężu. Renta ta została przyznana przez irlandzki Urząd Pomocy Społecznej na podstawie decyzji wydanej w 2016 r. Kobieta ta wróciła na stałe do Polski i rozpoczęła pracę w styczniu 2018 r. Nie mając wiedzy na temat przepisów podatkowych, zaczęła odprowadzać zaliczki na podatek dochodowy od otrzymywanej renty. Renta ta nadal wpływa na jej konto bankowe w Irlandii, a kobieta składała roczne zeznania podatkowe w Polsce, w których wykazywała tę rentę do opodatkowania. Kobieta chciała wiedzieć, czy słusznie odprowadzała od roku 2018 zaliczki na podatek dochodowy. KIS stwierdził, iż zgodnie z postanowieniami umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Irlandii w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu, renta wdowia otrzymywana z Irlandii w latach 2018–2022 podlega opodatkowaniu tylko w Polsce. W sytuacji gdy ww. renta wdo-



wia została przyznana na podstawie przepisów o świadczeniach rodzinnych obowiązujących w Irlandii, to uznać należy, że korzysta ona ze zwolnienia przedmiotowego na podstawie art. 21 ust. 1 pkt 8 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Oznacza to, że kobieta nie była zobowiązana do odprowadzania zaliczek na podatek dochodowy. Jeżeli niestusznie odprowadzono podatek dochodowy od tej renty, można ubiegać się o zwrot zapłaconej nienależnie kwoty. W takim przypadku należy złożyć korektę zeznania za odpowiedni rok oraz wniosek o stwierdzenie nadpłaty.



MACIEJ WEBER

Aktorzy i scenarzyści w Hollywood strajkują, bo boją się sztucznej inteligencji, a przy okazji wiadomo, o co chodzi – zawsze o to samo – czyli o pieniądze. W Anglii strajkują lekarze, więc jest niespokojnie. A jak już kończą, to strajkuje ktoś inny – i znowu z podobnego powodu.

Kiedy w 2001 r. Steven Spielberg organizował premierę filmu „Al: Sztuczna inteligencja”, mało kto podejrzewał, że wizje przyszłego świata zaczęną się spełniać jeszcze w pierwszej połowie tego stulecia. W tamtym filmie mały chłopiec sztucznie stworzony szukał miłości, a sztuczna inteligencja nie wchodziła człowiekowi w parę na skalę masową. Teraz wszyscy zaczynamy się bać, a tam gdzie pieniądź krąży najczęściej, czyli w Beverly Hills i okolicach, trwoga przed AI przybiera coraz większe rozmiary.

Prawie wszyscy lubimy chodzić do kina. A jeśli ktoś nawet nie lubi, to jest w zdecydowanej mniejszości. Tak samo serwisy streamingowe. I wszystko to może stanąć. Najpierw był strajk



Prawdziwie sztuczna inteligencja

scenarzystów i to dla wielkich studiów było pół biedy. Ale doszli do tego aktorzy. Najwięksi wsparli, lecz dla nich przerwa w pracy to nic specjalnego. W protestach prym wiodła masa, zresztą jak zawsze w tego rodzaju przypadkach. Szum się podniósł już parę ładnych lat temu, gdy nieżyjąca Carrie Fisher pojawiła się sklonowana w kolejnym epizodzie kosmicznej treści. Teraz w ostatniej części „Indiany Jonesa” 80-let-

ni Harrison Ford cofa się w czasie, by pokazać sceny z czasów otwierających serię „Poszukiwaczy zaginionej Arki”. I biega młody, co jeszcze kilka lat temu było nie do pomyślenia. Podrzedni aktorzy nie boją się raczej o niego, a bardziej o siebie, bo przecież za kilka lat tzw. tło aktorskie w ogóle nie będzie potrzebne. Będzie je sobie można malować.

Amerycanie, a pewnie również Anglicy (nawet Irlandczycy), nie wiedzą, że czeskie radio państwowe wyemitowało w odcinkach wspomnienia Karela Gotta i ich część przekazało za pomocą sztucznie wygenerowanego głosu gwiazdy piosenki. Gdyby jeszcze coś takiego zмайstrowano w Ameryce, np. podrabiając w ten sposób Franka Sinatrę czy Elvisa Presleya... I tak już jest tam gorąco. Przeciwko słabym zarobkom, ale przede wszystkim przeciw AI zaprotestowano najpierw w Los Angeles i Nowym Jorku. A potem w wielu innych miastach. Nawet w Honolulu na wypoczynkowych Hawajach.

Dla równowagi wspomnijmy inną manifestację bliższą nam, w której nie chodziło o aż tak skomplikowane pryncypia. Ale jedna sprawa była wspólna – pieniądze. Już po raz czwarty w niedługim czasie w Anglii zastrajkowali lekarze. Głównie ci niżsi rangą. Za to o wybujałych zapotrzebowaniach. Nie chcieli podwyżek o 5 czy 10 proc. Tylko od razu o 35 proc. Nikt nie powie, że zarabiają wystarczająco, ale wiadomo, że protest musi być po coś. A nie po to, aby pokrzyknąć i się rozejść do domów, bo pracodawca jednorazowo tak dużej podwyżki nigdy nie „tyknie”. Ilościowo nieźle to wyglądało: 46 tys. protestujących – nie w kij dmuchał, jak kiedyś mawiano. Młodszy lekarze, to znaczy ci, którzy mają już uprawnienia do wykonywania zawodu, ale jeszcze kontynuują studia podyplomowe w celu zdobycia specjalizacji, stanowią około połowy wszystkich lekarzy szpitalnych w Anglii i jedną czwartą wszystkich lekarzy pracujących w przychodniach. Chcieli oni wyrównania realnych płac do poziomu z 2008 r. Zgodnie z oczekiwaniami brytyjski minister zdrowia Steve Barclay określił te żądania jako nieracjonalne i powiedział, że strajk spowodował zatamanie się negocjacji. Rząd oferował jedynie 6 proc. podwyżki, przekonując, że podnoszenie

płac do poziomu inflacji spowoduje, iż nie uda się jej zahamować. Ale w Szkocji młodszy lekarze, którzy również mieli strajkować, odwołali protest, gdyż szkocki rząd zaofertował im podwyżkę w wysokości 17,5 proc., rozłożoną na dwa lata. Może tak należało spróbować.

Rozpoczęty strajk młodszych lekarzy w Anglii spowodował odwołanie kolejnych dziesiątków tysięcy zaplanowanych zabiegów i wizyt lekarskich. Jak poinformowała publiczna służba zdrowia, w ciągu ostatnich ośmiu miesięcy strajków lekarzy, pielęgniarek i innych członków personelu medycznego odwołano w Anglii 651 tys. rutynowych zabiegów i wizyt lekarskich, co spowodowało, że kolejki oczekujących wydłużyły się jeszcze bardziej. Obecnie na zabieg niebędący nagłym przypadkiem lub konsultacją lekarską czeka w Anglii 7,3 mln osób. No i taki wniosek – strajkują lekarze, ludzie umierają. Strajkują filmowcy, jest tylko smutniej. Czyli bardziej szkodliwa jest ta prawdziwa, a nie sztuczna inteligencja. Choć to oczywiście rzecz do dyskusji.

Sztuczna inteligencja – jak sama uprzedza – nie ma poczucia humoru w takim sensie jak ludzie. Modele językowe, takie jak Chat GPT, opierają się na zaprogramowanej wiedzy i statystykach. Opracowują odpowiedzi, jednak nie mają emocji ani ludzkiego doświadczenia. AI nie potrafi rozpoznać i zrozumieć humoru tak jak ludzie. Może jedynie odpowiadać na pytania związane z żartami na podstawie dostępnej jej wiedzy i statystyk. I tu możemy się bronić. Sztuczna inteligencja nie opowie dobrego dowcipu. W najlepszym razie głosem Arnolda Schwarzeneggera z „Terminatora”. A to może być tylko tak sobie śmieszne.

Zabawne natomiast może być to, że Amerykanie mogą sobie strajkować, co może skończyć się tym, że nie obejrzymy zapowiadanej nowości z Netflixu. Tego jednak nawet nie zauważymy, bo przecież mają tego tam tyle, że i tak wszystko jedno.

Unia Europejska niedługo ma założyć ramy na sztuczna inteligencję. A kto o tym decyduje? Przeważnie instytucje, które mają siedziby w Dublinie.

Co by nie było, kochajmy się jak Irlandię. Prawdziwie.

KATE PLUM
by Katarzyna Śliwa

UBRANIA DOPASOWANE DO TWOICH POTRZEB
WWW.KATEPLUM.PL

Matka dziewczynki zabitej w Belfaście skazana na 11 lat

Cztery lata po zabójstwie Nadii Marii Kalinowskiej sąd w Belfaście podjął decyzję o skazaniu jej ojczyzna na 22 lata, a matki na 11 lat więzienia. Polka potowę kary odbywać ma w zakładzie karnym, natomiast drugą połowę w warunkach wolnościowych. Abdul Wa-

hab przyznał się do spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pasierbicy, a Aleksandra Wahab do spowodowania lub dopuszczenia do śmierci swojej córki. Pięcioletnia Nadia Maria zmarła na skutek poniesionych obrażeń.

Budżet Irlandii w drugi wtorek października

Irlandzki rząd planuje ogłosić budżet na przyszły rok w drugi wtorek października. W zeszłym roku zostało to przeniesione na wrzesień ze względu na gwałtowną inflację i raptowny wzrost kosztów utrzymania. Bank Centralny zaleca ostrożność, by znowu nie doszło do podwyższenia inflacji. Nowe dane opublikowane przez Komisję Europejską przedstawiają Irlandię jako najdroższy kraj w UE. Wydatki gospodarstw domowych na towary i usługi są o 46 proc. wyższe niż średnia w krajach unijnych. Wysoki poziom ogólnych cen w Irlandii jest w dużej mierze spowodowany cenami alkoholu i tytoniu oraz transportu i łączności. Kluczowe są też koszty energii.



Polski konsul w Dublinie odchodzi po sześciu latach

Konsul RP, kierownik Wydziału Konsularnego i Polonii – Grzegorz Sala – poinformował na Twitterze, że zakończył pracę w Irlandii. W Domu Polskim w Dublinie odbyło się pożegnanie. Kadencja konsula trwała sześć lat. Na razie nie znamy nazwiska następcy. „W związku z zakończeniem

mojej 6-letniej służby Konsula Rzeczypospolitej Polskiej, dziś przepiękne i wzruszające dla mnie i mojej Rodziny pożegnanie w historycznym Domu Polskim w Dublinie ze wspianią i jedyną irlandzką Polonią! Dziękuję z całego serca, jesteście wspianiali!!!” – napisał Grzegorz Sala.

Argos zamkną wszystkie sklepy w Irlandii

Sainsbury's, właściciel sieci sklepów Argos, ogłosił w styczniu plan zamknięcia sklepów i teraz właśnie go zrealizował. Firma stwierdziła, że jej model działalności w Irlandii był modelem na zamówienie, znacznie różniącym się od

szerszej działalności w Wielkiej Brytanii, która będzie kontynuowana, a inwestycja wymagana do rozwoju i modernizacji irlandzkich operacji była nieoptymalna. Decyzja oznacza utratę pracy przez 500 osób.

Irlandia niemal najdroższym krajem w Unii Europejskiej



Komisja Europejska opublikowała dane, z których wynika, że Irlandia jest jednym z najdroższych krajów Unii Europejskiej, jeżeli chodzi o koszty utrzymania. Drożej jest tylko w Szwajcarii oraz Islandii. Raport opiera się na badaniach cen obejmujących ponad 2000 towarów i usług konsumpcyjnych w 36 krajach europejskich, w tym w 27 państwach członkowskich. Jeśli chodzi o alkohol i tytoń, Irlandia miała najwyższe ceny w UE, przekraczające ponad dwukrotnie średnią. Ceny napojów alkoholowych i wyrobów tytoniowych w Irlandii były o 116 proc. wyższe niż średnie ceny w UE i ponad trzy razy wyższe niż w najtańszym kraju UE, Bułgarii. W raporcie dodano, że konsumenci wydają

na takie produkty średnio 6 proc. wszystkich wydatków gospodarstw domowych. Raport ujawnił również, że Irlandia była czwartym najdroższym krajem w UE pod względem żywności i napojów bezalkoholowych w 2022 r., z cenami o 15 proc. wyższymi niż średnia UE. Tylko Dania, Luksemburg i Malta były droższe niż Irlandia w zeszłym roku w przypadku podstawowych artykułów spożywczych, na które konsumenci wydają prawie jedną piątą swoich dochodów. Koszt energii elektrycznej i gazu w Irlandii jest o 38 proc. wyższy niż średnia UE. Ceny usług komunikacyjnych były o 56 proc. wyższe niż średnia UE – trzecie miejsce po Belgii i Grecji. Ceny w restauracjach i hotelach były o 28,5 proc. wyższe niż średnie ceny w UE, co plasuje Irlandię na czwartym miejscu wśród najdroższych krajów po Danii, Finlandii i Luksemburgu. Koszty transportu okazały się trzecimi najwyższymi w UE i były o 13 proc. powyżej średniego poziomu, podczas gdy ceny transportu publicznego były o 27 proc. wyższe, co plasuje je na czwartym miejscu najdroższych obok Danii, plasując się za Szwecją, Finlandią i Holandią.

PepsiCo rozbudowuje fabrykę w Cork

Producent napojów i żywności PepsiCo potwierdził zainwestowanie 127 mln euro w rozbudowę swoich obiektów na Little Island w Cork. Obecnie w zakładzie produkowane są produkty takich marek jak Pepsi Max, Gatorade, 7Up, Mountain Dew i Doritos. Ekspansja pozwoli zwiększyć moce produkcyjne, a także utworzy nowe miejsca pracy dla naukowców w działach R&D. Firma podała, że w związku z rozwojem na stałe utworzy 40 nowych miejsc pracy. Firma, która działa w Irlandii już prawie 50 lat, przekazała, że to nie koniec inwestycji i „istnieje potencjał do dalszego rozwoju w nadchodzących latach”. Pepsi po raz pierwszy otworzyła fabrykę na Little Island w 1974 r. – zatrudniano wówczas zaledwie 30 pracowników. Dziś w zakładzie pracuje prawie 650 osób (wzrost o 20 proc. w ciągu ostatnich lat). W sumie na Zielonej Wyspie koncern PepsiCo zatrudnia 1250 osób. *Nazywamy Cork domem od prawie 50 lat. To najlepszy dowód na to, na jak świetną i utalentowaną siłę roboczą możemy tu liczyć* – oświadczył Brian Colgan, kierownik zakładu PepsiCo na Little Island.



W pobliżu Cork utonęła Polka, próbując ratować syna

W niedzielę doszło do tragicznego wypadku na plaży Ballycrotty Beach w hrabstwie Cork. 34-letnia Polka utonęła, próbując ratować 10-letniego syna. Sama wpadła w zdradziecki nurt i straciła życie. Gdy Joanna zobaczyła, że jej syn Stanisław ma problemy w wodzie, ruszyła mu na pomoc i zdołała go dociągnąć do pobliskich skał wystających z wody, których mógł się trzymać, czekając na przybycie pomo-

cy, ale następnie najwyraźniej sama została porwana przez silny prąd morski. Członkowie straży przybrzeżnej wyłowili ją z wody i przenieśli na molo w Ballycotton, skąd zabrano ją helikopterem do szpitala w Cork. Pomimo wysiłków lekarzy nie udało się jednak uratować jej życia. Chłopiec też został przenieśli do szpitala w stanie braku zagrożenia życia.

PSYCHOLOG WWW.SENSIINSTITUTE.PL

Zapraszam do skorzystania z konsultacji/ psychoterapii [online](https://www.sensiinstitute.pl).

zakres pomocy:

- Psychoterapia Par i Rodzin (systemowa)
- Psychoterapia Indywidualna (psychodynamiczna)
- konsultacje rodzicielskie
- konsultacje



Ewelina Mucha - Zawierucha

Dyplomowany Psycholog - Psychoterapeuta

Dyplomowany psychoterapeuta, psycholog, filozof.

Absolwentka 5 letniego całonocnego kursu z psychoterapii: Psychoterapia ze szczególnym uwzględnieniem terapii rodzin, organizowanego przez Fundację Rozwoju Terapii Rodzin Na Szlaku.



ZAPRASZAM DO KONTAKTU:

SENSI INSTITUTE, UL. BOHOMOLCA 17, WARSZAWA
TEL. +48792756100, WWW.SENSIINSTITUTE.PL

The Mount, Unit 1, Portgloriam, Kilcock, Co. Kildare, W23 PT44



**CAŁA
NACZEPA**

13,6 m | 24 tony | 100 m³

od € 1800

**PÓŁ
NACZEPY**

6,8 m | 12 ton | 50 m³

od € 1200

**PALETA
EURO**

120x80x180 cm | do 500 kg

Co. Dublin - € 170
poza Co. Dublin - € 225

**PALETA
PRZEMYSŁOWA**

120x100x180 cm | do 700 kg

Co. Dublin - € 210
poza Co. Dublin - € 270

TRANSPORT IRLANDIA - POLSKA

PRZEPROWADZKI PALETOWE

Po więcej informacji zadzwoń

0857844966

www.thundertransport.pl



**MARTA WILCZEWSKA (BICZKOWSKA),
PSYCHOLOG, SEKSUOLOG,
TERAPEUTA PAR METODĄ GOTTMANA**

Wyobraźmy sobie, że pojawia się w nas ochota na coś pysznego do jedzenia. Zaczynamy od pierwszej fazy, czyli myślenia o czymś dobrym i smacznym, co zaspokoi naszą potrzebę. Pojawiają się fantazje, marzenia o tym, w jakiej formie chcielibyśmy to dostać, jak ma wyglądać, jak smakować, jak pachnieć, a potem przechodzimy do pomysłów o tym, jak to zdobyć.

Tak mniej więcej wygląda faza pożądania, również w kontekście seksualnym. Pożądamy czegoś, co uznajemy za dobre i w tym momencie potrzebne. Potem zaczyna się faza druga, czyli podniecenie – ciało zaczyna reagować na to, o czym myśli głowa, na wyobrażenia o czymś pysznym. Zaczynamy produkować więcej śliny, ekscytacja rośnie, a wraz z nią gotowość do działania. Aż w końcu przechodzimy do działania i sięgamy po obiekt naszych pragnień. Przyglądamy się, wachamy, czujemy, dotykamy. Zmysły zaczynają się uruchamiać. Jesteśmy coraz bardziej gotowi na konsumpcję. Podniecenie sięga wysokiego poziomu, ciało jest gotowe na przejście do akcji. Zaczynamy pić, jeść i spełniać swoją potrzebę. Jeśli to, co robimy i sposób, w jaki to robimy jest w zgodzie z nami, czujemy satysfakcję i ulgę płynącą z zaspokojenia potrzeby. Jeśli uznamy, że to, co właśnie jemy bądź zjedliśmy jest dla nas złe, niezdrowe – czujemy dyskomfort.

Czym jest pożądanie w kontekście seksualnym?

Pożądanie (lub libido) często mylone jest z podnieceniem, dlatego warto zacząć od wyjaśnienia, na czym polega różnica między nimi. W przykładzie powyżej, w którym porównujemy proces jedzenia do seksu, możemy zauważyć, że pożądanie pojawia się przeważnie jako pierwsze. W kontekście seksualnym libido wiąże się z chęcią przebywania z drugą osobą i nawiązania z nią kontaktu fizycznego. Libido to apetyt na seks. Jest energią, która sprawia, że czujemy zainteresowanie sferą seksualną naszego życia. Dzięki tej energii możemy skłaniać się do poszukiwania i nawiązywania kontaktów seksualnych. Pożądanie to również aspekt psychologiczny. To ono w znacznym stopniu jest odpowiedzialne za pojawianie się fantazji seksualnych, marzeń i pragnień. Podniecenie z kolei określane jest jako proces fizjologiczny, ponieważ wiąże się z reakcją genitalną naszego ciała, która umożliwia odbycie stosunku seksualnego. Kiedy odczuwamy podniecenie, dochodzi do zwężenia naczyń krwionośnych, tętno przyspiesza i zwiększa się liczba oddechów na minutę. Podniecenie jest powodowane przez hormony. Dochodzi do uwolnienia m.in. fenyletoaminy, adrenaliny, dopaminy i endorfin.

Wracając do pożądania – jest ono kwestią indywidualną, uzależnioną od wielu czynników, w tym od poziomu hormonów, odżywiania czy poziomu przeżywanego stresu. Libido nie jest



stałe, zazwyczaj ulega zmianie wraz z postępującym procesem dojrzewania, przebiegiem naszego życia. Zależy ono również w znacznym stopniu od jakości naszego związku.

Jak działa pożądanie?

Pożądanie, jako aspekt psychologiczny, wpływa na system pobudzenia seksualnego, uruchamiając reakcję seksualną w ciele. Kiedy zaczynają pojawiać się i docierać informacje na temat ważnych bodźców seksualnych obecnych w otoczeniu, czyli tego, co widzimy, słyszymy, wyobrażamy sobie, dotykamy czy smakujemy, podniecenie zaczyna wzrastać, uruchamiając reakcje ciała. Tutaj zaczyna się skanowanie otoczenia na poziomie w dużym stopniu podświadomym. Jeśli warunki zostaną ocenione jako sprzyjające, podniecenie zacznie rosnąć. Gdy sytuacja zostanie uznana jako niesprzyjająca kontaktom seksualnym, podniecenie zacznie maleć, aż włączy się „hamulec”. Aktywność seksualna i zaburzenia seksualne opierają się na właśnie na równowadze lub jej braku w działaniu mechanizmów hamowania i pobudzenia.

Różnica między kobietami a mężczyznami

Libido mężczyzn w wielu przypadkach powiązane jest z dostarczaniem im bodźcami. Większości wystarczy niewielka nawet stymulacja, aby doszło do pobudzenia seksualnego.

W przypadku kobiet sprawa jest nieco bardziej skomplikowana. Istnieje wiele czynników, które mogą przyczynić się zarówno do zwiększenia, jak i zmniejszenia żeńskiego libido. Ewolucyjnie ma to sens, ponieważ kobieta musi poświęcić dużo więcej energii zarówno fizycznej i mentalnej, jak i uwagi oraz czasu podczas ciąży i przez pierwsze kilka lat życia dziecka niż mężczyzna. Dlatego jej gotowość do współżycia, co się z tym łączy potencjalnego zajścia w ciążę, jest nieco inne i wolniejsze niż u mężczyzn. W związku z tą różnicą ważna jest świadomość tego, czego potrzebują w seksie i jak funkcjonują kobiety oraz mężczyźni po to, by wspólnie uzupełniać się i wspierać w spełnianiu tych potrzeb. Takie podejście zwiększa satysfakcję ze współżycia.

Co wpływa na pożądanie?

Jest wiele czynników, które mają znaczenie i wpływają na poziom pożądania. Ich kolejność podana poniżej jest przypadkowa i dla każdego indywidualna. Są to m.in.:

- osobowość,
- poziom hormonów,
- poziom stresu,
- jakość snu,

- sposób odżywiania,
- ilość ruchu,
- przewlekłe choroby,
- uzależnienia,
- świadomość i akceptacja swojego ciała,
- znajomość swoich potrzeb i pragnień seksualnych,
- przekonania na temat masturbacji,
- doświadczenia seksualne,
- wychowanie,
- prawidłowy rozwój psychoseksualny,

- ilość fantazji seksualnych,
- wspierający i rozumiejący partner/partnerka,
- otwartość w relacji na rozmowę o tematach seksualnych.

Niskie pożądanie lub jego brak

Zaburzenia pożądania seksualnego to stan psychiczny charakteryzujący się brakiem ochoty na aktywność seksualną przez co najmniej sześć miesięcy, który powoduje cierpienie u danej osoby. Objawem zaburzenia jest niski poziom zainteresowania seksualnego, co skutkuje brakiem inicjowania lub reagowania na intymność seksualną. Może to oznaczać brak myśli lub fantazji seksualnych, zmniejszenie lub brak przyjemności podczas aktywności seksualnej oraz brak lub zmniejszenie zainteresowania wewnętrznymi lub zewnętrznymi bodźcami erotycznymi. Warto podkreślić, że zaburzeniem pożądania seksualnego nie jest rozbieżność pragnień, w której jeden partner potrzebuje większej aktywności seksualnej niż drugi. Jeśli niskie libido bądź jego brak nie prowadzi do dyskomfortu i jest akceptowane, to nie mówimy o zaburzeniu. Natomiast różnice w poziomie libido mogą wpływać na jakość związku i często stanowią problem w relacji. Pary, które decydują się na wspólną terapię, często uświadamiają sobie, że to nie różnica związana z potrzebami seksualnymi stanowi źródło problemu i dyskomfortu, ale brak umiejętności komunikacji i wypracowania kompromisu.



Marta Wilczewska

Psycholog, Seksuolog,
Terapeuta par metodą
Gottmana

Konsultacje indywidualne i dla par:

Psychologiczne:

- DDA - dorosłe dziecko alkoholików
- Depresja
- Lęki, ataki paniki
- Nerwica natręctw
- Silny stres
- Problemy w związkach oraz relacjach międzyludzkich
- Problemy z wyrażaniem emocji
- PTSD (zespół stresu pourazowego)

Seksuologiczne:

- Zaburzenia erekcji
- Zaburzenia popędu płciowego (za wysokie, za niskie libido)
- Zaburzenia orgazmu
- Przedwczesny wytrysk
- Ból podczas stosunku

Zapraszam na konsultacje i terapię

- ☎ 0860453005
- ✉ martawilczewska11@gmail.com
- 🌐 www.martabiczkowska.blogspot.com

Grupa dla Kobiet - Kobięca Seksualność:

- 🌐 www.facebook.com/groups/kobiecaseksualnosc



**dostawa na terenie
CAŁEJ IRLANDII**

Deco Stones Limited
Unit 7 westpoint Trade Centre
Link Road
Ballincollig
Co.Cork P31 N623

W naszej ofercie znajdziecie państwo:

- **KAMIEŃ DEKORACYJNY**
- **PŁYTKI Z CEGŁY ROZBIÓRKOWEJ**
- **PŁYTKI Z CEGŁY RĘCZNIE FORMOWANEJ**
- **PŁYTY Z BETONU ARCHITEKTONICZNEGO**
- **TYNKI BETON - STIUKI**
- **PŁYTKI PODŁOGOWE I ŚCIENNE
FIRMY CERRAD**
- **OPOCZNO CHEMIA BUDOWLANA:
CEKOL, ATLAS, SOPRO, CERESIT**
- **SYSTEM DOCIEPLEŃ
ZEWNĘTRZNYCH:
STYROPIAN/WĘLNA
WĘLNA MINERALNA/SKALNA**
- **BETON KOMÓRKOWY YTONG**
- **BŁOCZKI CERAMICZNE**

**importujemy również inne
towary według specyfikacji klienta**

Sprzedaż hurtowa: b2b@decostones.ie 086-0368876
Sprzedaż detaliczna: info@decostones.ie 021-4876963
Sklepy online: www.decostones.ie all4building.ie

www.all4building.ie

RABATY
dla wykonawców

Ma 73 lata i jest stewardesą w easyJet



EasyJet świętował urodziny najstarszego pracownika w swojej historii – Pam Clark, członka personelu pokładowego, która niedawno skończyła 73 lata. Pam, która jest już babcią i wkrótce zostanie prababcią, może pochwalić się imponującymi osiągnięciami. Wykonała ponad 4500 lotów i obsłużyła aż 800 tys. pasażerów. Wśród tych, których miała przyjemność obsłużyć, byli nawet piłkarze pierwszej ligi i gwiazdy telewizji. Pam rozpoczęła swoją karierę w easyJet 20 lat temu, gdy podczas podróży do Madrytu natrafiła na ogłoszenie rekrutacyjne. Mimo początkowych obaw, że będzie się wyróżniać wśród młodszych kolegów, została ciepło przyjęta w zespole. Linie lotnicze doceniły jej wyjątkowe podejście do klienta i umiejętności in-

terpersonalne. Teraz Pam, znana również jako „Nana Pam”, ma nadzieję zainspirować innych do realizacji swoich marzeń, zwłaszcza osób powyżej 45. roku życia. Została nawet mianowana ambasadorem rekrutacji w tej grupie wiekowej. Jej historia stanowi doskonały przykład, że nigdy nie jest za późno, by podążać za swoimi pasjami. EasyJet jest zadowolony z coraz większego zainteresowania starszych osób pracą w branży lotniczej. Od rozpoczęcia kampanii rekrutacyjnej dla osób powyżej 45. roku życia linie lotnicze otrzymały aż o 10 proc. więcej aplikacji od tej grupy wiekowej. Badania przeprowadzone przez easyJet pokazały również, że wiele osób w wieku 45 lat i starszych rozważa podjęcie nowej pracy, zwłaszcza gdy ich dzieci już wyprowadziły się z domu. To nie pierwszy raz, gdy osoba starsza błyszczy na stanowisku personelu pokładowego. Według Księgi Rekordów Guinnessa Bette Nash, która pracuje dla American Airlines, jest najstarszą i najdłużej pracującą stewardesą na świecie. Zaczęła swoją karierę w 1957 r., co stanowi inspirację dla wszystkich, którzy zastanawiają się, czy mogą osiągnąć sukces w branży lotniczej pomimo wieku. Historia Pam i Bette to doskonały dowód na to, że pasja i determinacja nie mają wieku. Wieloletnie doświadczenie i umiejętności tych pracowników są cenniejsze niż kiedykolwiek wcześniej. Ich przykłady powinny stanowić inspirację dla wszystkich, którzy marzą o podjęciu nowych wyzwań, niezależnie od tego, ile lat mają na karku.

Deportowano Polaka z Irlandii Północnej

Funkcjonariusze PSNI poinformowali o ekstradycji ok. 30-letniego Polaka, który uciekał przed wymiarem sprawiedliwości w Polsce. Danych mężczyzny nie podano do wiadomości publicznej. Pochodzący z Polski imigrant był poszukiwany w związku z przestępczością zorganizowaną i oszustwami. Policja aresztowała go na terenie Coleraine w listopadzie ubiegłego roku na podstawie międzynarodowego listu gończyego. Jak poinformowano, od momentu aresztowania Polak przebywał w jednym z więzień zlokalizowanych

na terenie Irlandii Północnej. „To kolejny przykład pokazujący naszą pełną determinację i zaangażowanie we współpracę z międzynarodowymi partnerami z organów ścigania w celu wytapania poszukiwanych osób i postawienia przestępców przed wymiarem sprawiedliwości” – przekazał *International Policing Unit*. „Nasze przesłanie jest jasne. Irlandia Północna nie jest bezpieczną przystanią dla osób poszukiwanych, które chcą uniknąć aresztowania i konsekwencji swoich wcześniejszych działań” – stwierdzono.

Spadła liczba nieruchomości objętych HAP

Centralne Biuro Statystyczne (CSO) przedstawiło raport, z którego wynika, że liczba nieruchomości objętych programem *Housing Assistance Payment* (HAP) w Irlandii spadła. Na koniec 2022 r. zarejestrowanych było 58 048 takich nieruchomości. Oznacza to spadek o 4,3 proc. Najwięcej nieruchomości (1543) objętych programem HAP zarejestrowano w Dublinie w dzielnicy North Inner City.



Irlandzkie paszporty będą wyglądać inaczej

Irlandzkie paszporty mają być przeprojektowane, by zabezpieczyć je przed fałszerstwami i oszustwami. Obecny wzór irlandzkiego paszportu obowiązuje już od dekady. Projekt ma powstać przy udziale obywateli, bo rząd obiecał swoją otwartość na ich propozycje. Nowe paszporty powinny zawierać więcej zabezpieczeń, które dodatkowo utrudnią mają ich podrobienie. Obecnie obowiązujący wzór irlandzkiego paszportu funkcjonuje od 2013 r. Dokument ten cieszy się dużym zaufaniem na świecie, ale też posiada wiele zabezpieczeń, jakie wówczas były dostępne. Według *Henley Global Passport Index* irlandzki paszport zajmuje piątą pozycję i daje możliwość wjazdu do 189 państw na całym świecie.



Początek identyfikacji 796 ciał pochowanych na terenie domu matki i dziecka

Zawsze uważałem Tuam za plamę na sumieniu naszego narodu – przyznaje w rozmowie z „The Guardian” Roderic O’Gorman, irlandzki minister ds. dzieci, niepełnosprawnych, równości i integracji. W czasie kilku dekad działalności tamtejszego domu matki i dziecka w zbiorniku na nieczystości umieszczono ciała kilkuset zmarłych dzieci. Władze chcą przeprowadzić ich ekshumacje w celu identyfikacji i „zapewnienia godnego pochówku”. Prowadzony przez zakonnice ze Zgromadzenia Matki Bożej Wspomożenia Wiernych Dom Matki i Dziecka w Tuam na zachodzie Irlandii funkcjonował w latach 1925–1961. Trafiaty

do niego niezamężne kobiety w ciąży, odrzucone przez swoje rodziny i społeczeństwo. Catherine Corless, miejscowa historyczka amatorka, w 2014 r. odkryła świadectwa zgonu wskazujące, że okolo setki dzieci zmarłych w placówce m.in. z powodu niedożywienia i chorób zakaźnych, takich jak gruźlica, odra i zapalenie płuc, nie ma na lokalnych cmentarzach. Kilka lat później władze odkryły szczątki 796 dzieci w zbiorniku na nieczystości. Teraz kości osób pochowanych w Tuam mają zostać przebadane – podał „The Guardian”. Zespół śledczych, na czele którego stanął były delegat Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża (MKCK) Daniel Mac Sweeney otrzymał zadanie ekshumacji i identyfikacji szczątków dzieci. *Będzie to jedna z najbardziej złożonych operacji tego typu na świecie* – ocenił irlandzki minister Roderic O’Gorman w wywiadzie dla brytyjskiego dziennika. Zaznaczył, że celem jest zapewnienie godnego pochówku wszystkich szczątków. *Fakt, że szczątki niemowląt były traktowane tak bezdusznie nawet po śmierci, jest głęboko niepokojący* – dodał.

MW DENTAL
MONIKA WOZNAK
CORK- BALLINCOLLIG

Godziny otwarcia
Pon-Sob 10:00 -18:00

OFERUJE PEŁEN ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH

1. **Bezpłatny przegląd stomatologiczny oraz wizyta adaptacyjna dla dzieci**
2. **Oczyszczanie z kamienia nazębnego metodą ultradźwiękową i polerowanie zębów tylko €50**
3. **Kolorowe wypełnienia w zębach mlecznych u dzieci**
4. **Wypełnienia kompozytowe**
5. **Wybielanie zębów**
6. **Bezbolesne leczenie kanałowe**
7. **Zdjęcia zębów RTG (radiografia cyfrowa)**
8. **Odbudowa zębów (rekonstrukcja) z wykorzystaniem włókna szklanego**

Tel. 0214873434
Mob. 0871343482

Unit 6, Gleann An Oir
Main Street, Ballincollig

Polska Księgarnia tel: 018749514; 0899778904
www.ksiezki.ie

W Dublinie w księgarni do nabycia **2,300** tytułów książek ponad **190** tytułów prasy

W bazie posiadamy ponad **70,000** tytułów książek oraz **2,600** tytułów prasy

lektury podręczniki gry planszowe filmy, cd, dvd polskie leki, zioła **przekazy pleniężne** bilety na koncerty i koncerty

Sprawdzamy prawie wszystko Wysyłamy książki i prasy pocztą, prowadzimy teżki stałego klienta

SPRAWDZ NAS!

58-66 Parnell Street, Dublin 1
MOORE ST. MALL SHOPPING CENTRE
Pasaż handlowy pod Lidlem centrum Dublina

PRODUCENT  eskander

PARTNER  kabaretowebilety.pl



POLSKA NOC KABARETOWA 2023



KABARET SKECZÓW MĘCZĄCYCH
KABARET NOWAKI | KABARET K2
JERZY KRYSZAK | EWA BŁACHNIO
SZYMON ŁĄTKOWSKI

PROWADZĄCY **BARTOSZ KLAUZINSKI**

16.11 DUBLIN
THE HELIX START 20.00



WWW.POLSKANOCKABARETOWA.PL

BILETY DOSTĘPNE NA
WWW.KONCERTY.IE

Udogodnienia w sprawie urlopów

Zgodnie z nowymi ustaleniami rodzice i opiekunowie dzieci będą mieli możliwość wzięcia pięciu dni wolnego w celach medycznych – zarówno dla siebie, jak i osób pozostających pod ich opieką. Prawo do przerwy w pracy z powodu konieczności karmienia piersią zostanie wydłużone z sześciu miesięcy do dwóch lat. Jeśli pracodawca zamierza odrzucić wniosek urlopowy, to powody takiej decyzji będą musiały poznać WRC i Sąd Pracy, które zdecydują, czy takie postanowienie jest zasadne.



Spadła liczba Polaków w Irlandii

Między 2016 a 2022 r. z Irlandii wyjechało prawie 21 tys. Polaków. Obecnie w Irlandii na stałe przebywa ponad 90 tys. Polaków, którzy są nadal największą grupą cudzoziemców w tym kraju – wynika z oficjalnych danych z zeszłorocznego spisu powszechnego. Jak poinformował irlandzki urząd statystyczny CSO, w dniu spisu, czyli 3 kwietnia 2022 r., w Irlandii przebywało na stałe 93 680 polskich obywateli, co oznacza spadek o 28 835, czyli o 23,5 proc. w stosunku do poprzedniego spisu z 2016 r., gdy ta liczba wynosiła 122 515. Dla porównania – w 2006 r., w pierwszym spisie przeprowadzonym po wejściu Polski do Unii Europejskiej i otwarciu przez Irlandię rynku pracy dla obywateli nowych krajów członkowskich, było w niej 63 276 Polaków. Obywatele Polski w 2022 r. stanowili 1,82 proc. całej populacji Irlandii, a zarazem 15 proc. spośród prawie 632 tys. cudzoziemców zamieszkujących ten kraj. Na kolejnych miejscach byli obywatele Wielkiej Brytanii (13 proc.), Indii (7 proc.), Rumunii (7 proc.) i Litwy (5 proc.). Za-

razem zwiększyła się liczba osób mających podwójne – polskie i irlandzkie – obywatelstwo. O ile w 2016 r. było ich 9273, przy czym 6530 urodzonych w Irlandii, a 2743 – poza nią, czyli przeważnie w Polsce, o tyle w 2022 r. podwójne obywatelstwo miały już 17 152 osoby, z czego 8636 urodzonych w Irlandii, a 8516 poza nią. Ponieważ Polacy, którzy dodatkowo nabyli irlandzkie obywatelstwo, nie są już klasyfikowani w statystykach jako cudzoziemcy, realnie liczba Polaków w Irlandii spadła nie o 28,8 tys., lecz o 20 956 osób. Zdecydowana większość z nich zdecydowała się wyjechać z Irlandii na stałe. Spis pokazał także, że 3 kwietnia 2022 r. populacja Irlandii liczyła 5,149 mln, co jest wzrostem o 8 proc. w stosunku do 2016 r., a w efekcie tego po raz pierwszy od 171 lat przekroczyła ona próg 5 mln. Spośród tej liczby 81 proc. mieszkańców miało wyłącznie obywatelstwo irlandzkie, 3 proc. irlandzkie oraz inne, 12 proc. to obywatele innych państw, zaś 3 proc. nie wskazało obywatelstwa bądź określiło się jako bezpaństwowcy.

Irlandzka marynarka szuka pracowników

Irlandzka Służba Morska boryka się od lat z falą odejść i niedostateczną liczbą chętnych do służby w morskich siłach zbrojnych, co jest pokłosiem polityki państwa w kwestii neutralności oraz niedoinwestowania w siły zbrojne. Aby zapewnić sobie wykwalifikowane kadry, planuje rozpocząć wielką akcję rekrutacyjną z udziałem specjalistów. W efekcie braków kadrowych formacja musiała ograniczyć liczbę okrętów zdolnych do służby, jeszcze bardziej osabiając swoją i tak nieliczną flotę. Jeszcze kilka lat temu było to dziewięć jednostek, a obecnie jest ich tylko sześć. Aż trzy wycofano tylko w 2022 r. Głównym powodem braku chętnych do służby są niskie zarobki, które od lat nie rosną, a także brak większych inwestycji w siły zbrojne, które zwykle są spychane przez władze na dalszy plan, jako że od dekad kraj prowadzi politykę neutralności (nie jest członkiem NATO). Ponadto wielu czynnych marynarzy odchodzi z floty z racji na ofertę wyższych zarobków w branży morskiej, np. na statkach, a także w infrastrukturze lądowej, co wynika z dynamicznego rozwoju gospodarki irlandzkiej. Jak donosi „Irish Examiner”, dowództwo marynarki wojennej zdecydowało się



pójść tą samą drogą, co inni pracodawcy z branży morskiej, którzy znaleźli się w takiej sytuacji, zatrudniając profesjonalną agencję pośrednictwa pracy. Według gazety, służby wybrały firmę *Flagship Maritime Consultants Ltd.* z siedzibą w Galway, aby kierowała globalną kampanią rekrutacyjną. Celem jest zatrudnienie większej liczby inżynierów morskich, radiooficerów, elektryków i innych doświadczonych pracowników. Jeśli się to powiedzie, może to powstrzymać falę odejść do lepiej płatnych pracodawców.

Policjant sądzony za spowodowanie śmiertelnego wypadku na autostradzie

Sąd w Dublinie postawił policjantowi zarzuty spowodowania wypadku, w którym dwa lata temu zginęło trzech mężczyzn. Po rozpatrzeniu sprawa została odroczone do października. Policjant jest oskarżony o trzy przypadki niebezpiecznej jazdy, sprzeczne z sekcją 53 ustawy o ruchu drogowym z 1961 r., i jeden przypadek narażenia na niebezpieczeństwo,

sprzeczny z sekcją 13 ustawy z 1997 r. o przestępstwach przeciwko osobie bez skutku śmiertelnego. Zarzuty dotyczą zdarzenia z 7 lipca 2021 r., kiedy BMW jadące z dużą prędkością po niewłaściwej stronie autostrady N7 zderzyło się z ciężarówką i stanęło w płomieniach. Trzej członkowie gangu włamywaczy zginęli na miejscu.



- ubezpieczenia na życie, choroby, szpitalne, wypadkowe
- ubezpieczenia biznesowe
- kredyty biznesowe
- kredyty hipoteczne
- fundusze emerytalne oraz ulgi podatkowe
- fundusze inwestycyjne
- operacje i leczenie transgraniczne HSE/EU/ zwrot kosztów



+353 851111006

info@financefirst.ie

www.financefirstpl.ie

Skontaktuj się z nami już dziś,
aby dowiedzieć się więcej!

Finance First Planning & Investments Limited trading as Finance First, The Advice Centre is regulated by Central Bank of Ireland C422375. Company Registered No: 657145. Member of Broker Ireland No: 201213



Brytyjczycy zachwyceni pięknymi plażami na Helu

„Jeśli szukasz pomysłu na tanie wakacje nad morzem, jest takie miejsce, którego pewnie nigdy wcześniej nie brałeś pod uwagę, a jest dużo bardziej dostępne niż myślisz” – pisze „The Sun” o Półwyspie Helskim. Brytyjczyści dziennikarze zachwycają się fragmentem polskiego wybrzeża, o którym piszą, że jest to „raj na ziemi” i „polska odpowiedź na Wyspy Scilly”. Według Brytyjczyków na szczególną uwagę zasługują piaszczyste i dziewicze plaże Helu oraz piękna dzika przyroda. Jednym z dużych atutów wakacji na Helu według „The Sun” są przystępne ceny biletów lotniczych z Londynu do Gdańska oraz ceny noclegów. Według Brytyjczyków kusząca jest też urozmaicona oferta lokali gastronomicznych oraz ceny wyżywienia. Półwysep Helski, a właściwie Mierzeja Helska, to jeden z najciekawszych rejonów polskiego wybrzeża



Morza Bałtyckiego. Ten długi na 34 km i wąski pasek piaszczystego lądu, otoczony jest od północy Bałtykiem, a od południa Zatoką Pucką. Cały Półwysep Helski należy do Nadmorskiego Parku Krajobrazowego.

Król Karol III odwiedzi Irlandię jesienią

Brytyjski król Karol III zamierza wczesną jesienią odbyć podróż do Republiki Irlandii. Oczekuje się, że na Zielonej Wyspie monarcha spędzi trzy lub cztery dni. Jego wizyta obejmować będzie liczne punkty promujące wymianę kulturową i współpracę w dziedzinach sztuki i edukacji. Chociaż królewska wizyta będzie koncentrować się głównie na Dublinie i spotkaniach z politykami, Karol III wyraził chęć odwiedzenia obszarów poza stolicą.



Produkty do e-papierosów wycofane ze względu na szkodliwość



Krajowa Służba Zdrowia Środowiskowego przy HSE wezwwała do natychmiastowego wycofania ze sprzedaży dwóch produktów używanych do papierosów elektronicznych. Wycofane produkty to *Fantasi Ice Orange* (kod serii 20614188) i *Fantasi Ice Remix Blackcurrant and Lemon*. Stężenie nikotyny wytworzone na skutek ich używania wynosi do 25,3 mg/ml. To o 5,3 mg/ml powyżej dozwolonego stężenia.

Bartłomiej Kukułowicz dołącza do dwóch Polaków w Bohemian Dublin

Klub Bohemian FC Dublin oficjalnie poinformował, że jego nowym piłkarzem został Bartłomiej Kukułowicz. 22-latek jest wychowankiem Legii Warszawa, skąd w 2018 r. przeniósł się do wówczas drugoligowego Górnika Łęczna. W pierwszym sezonie pobytu na Lubelszczyźnie miał zaledwie siedem występów, dlatego kampanię 2019/2020 spędził na wypożyczeniu do trzecioligowej Avii Świdnik. W jej barwach rozegrał 18 spotkań, a w tym czasie Zielono-Czarni wywalczyli awans do pierwszej ligi. W sezonie 2020/2021 prawy obrońca na zapleczu elity 21 razy pojawiał się na boisku i miał swój udział w uzyskaniu promocji przez zespół do ekstraklasy. W kolejnej kampanii zaliczył 14 występów na najwyższym szczeblu rozgrywkowym, ale już nie jako piłkarz Górnika Łęczna, tylko innego z beniaminków, Bruk-Betu Termaliki Nieciecza. Zresztą obie drużyny spadły

wówczas do pierwszej ligi. W minionej kampanii właśnie na zapleczu ekstraklasy Kukułowicz miał na koncie tylko siedem spotkań, a jego zespół nie zdołał wywalczyć ponownego awansu. Tym samym po wygaśnięciu kontraktu zdecydował się on wyjechać za granicę i związał się półtoraroczną umową z irlandzkim Bohemian FC. Jego nowy pracodawca to 11-krotny mistrz kraju (ostatni tytuł w 2009 r.), który w obecnym sezonie (system wiosna-jesień) plasuje się na piątej pozycji w tabeli ze stratą pięciu punktów do podium i dwoma rozegranymi spotkaniami. Aktualnie przeżywa jednak kryzys, ponieważ w ostatnich dziewięciu meczach zdobył tylko siedem punktów. Prawy obrońca w drużynie „The Gypsies” spotka dwóch rodaków – Krystiana Nowaka i Kacpra Rakowskiego (wypożyczony ze Śląska Wrocław), którzy tworzą podstawowy duet stoperów.

Polka na hulajnodze protestowała przeciw przemocy domowej. W Irlandii przejechała 220 km

Marzena Lesica, Polka mieszkająca i pracująca w okolicach Bonn, w proteście przeciwko przemocy domowej przemierzyła trasę: Londyn do Holyhead – Dublin – Tubbercurry. W Anglii było to ok. 500 km, w Irlandii ok. 220 km. *Ruszyłam w drogę, aby głośno o tym mówić. Aby mówić kobietom: widzę Ciebie, widzę przemoc i chcę dać Ci siłę i wiarę, że możesz o siebie zadbać* –

przekonuje Polka. I dodaje, że ten projekt miał na celu budzenie świadomości kobiet, które żyją w przemocowych relacjach oraz pokazanie im konieczności proszenia o pomoc w takich sytuacjach. Akcja trwała od 28 maja do 17 czerwca, ale Marzena Lesica zapewnia, że będzie nadal wspierała kobiety, które są dotknięte przemocą, bo „one nie mogą być same”.

Kampania na rzecz podwyżki emerytury państwowej

W Irlandii rozpoczęła się kampania wzywająca do wprowadzenia emerytury państwowej w wysokości 34 proc. średnich zarobków. Kampania obejmuje takie grupy jak: SIPTU, Krajową Radę Kobiet, *Age Action*, *Active Retirement Ireland* oraz członków Parlamentu Seniorów. Grupy te twierdzą, że stawka emerytury oznaczałaby wzrost świadczenia o 53 euro tygodniowo. Kampania wzywa rząd do podjęcia działań w celu rozwiązania problemu dużej liczby osób doświadczających ubóstwa emerytalnego w Irlandii. Dyrektorka Krajowej Rady Kobiet, Orla O’Connor, powiedziała, że państwowy system emerytalny ma kluczowe znaczenie dla kobiet, które są od niego bardziej uzależnione.



Ryanair w czerwcu odwołał 900 lotów



Blisko 160 tys. pasażerów w czerwcu poniosło straty poprzez odwołane loty. Ryanair odwołał ich aż 900. Powodem masowego odwołania lotów były strajki kontrolerów ruchu lotniczego we Francji. Protestujący sprzeciwiają się planom podwyższenia wieku emerytalnego z 62 do 64 lat. Na stronie przewoźnika znajduje się petycja podpisana już przez 1,2 mln pasażerów. W petycji wzywa się Ursulę von der Leyen, przewodniczącą Komisji Europejskiej, do podjęcia działań i ochrony pasażerów.

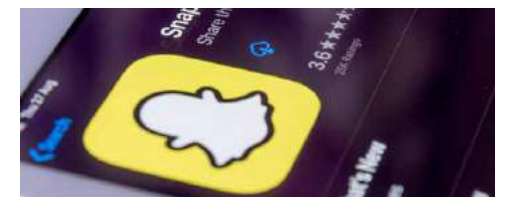
W sierpniu szerszy dostęp do kart GP dla dzieci od 6 do 7 lat

Od 11 sierpnia zostaną uruchomione wnioski o karty GP dla dzieci w wieku od 6 do 7 lat. Wprowadzenie kart GP dla osób zarabiających do średniego dochodu gospodarstwa domowego rozpocznie się 11 września. Bezpłatna opieka lekarza pierwszego kontaktu ma zostać rozszerzona na ok. 78 tys. dzieci w wieku 6

i 7 lat. Jednocześnie w ramach nowej umowy o wartości 130 mln euro opieka lekarska będzie stopniowo rozszerzana na ok. 430 tys. osób. Dotyczy to tych, których zarobki nie przekraczają średniego dochodu gospodarstwa domowego. Średni dochód gospodarstwa domowego w szóstym roku wyniósł 46 999 euro.

Nauczyciel pisał na Snapchacie z uczennicami

Młody nauczyciel, który korespondował na Snapchacie z kilkoma swoimi uczennicami, został uznany za winnego wykroczenia zawodowego. Dochodzenie przeprowadzone przez Radę Nauczania wykazało siedem zarzutów dotyczących niewłaściwego kontaktu nauczyciela na Snapchacie z sześcioma byłymi uczennicami szkoły średniej, w której uczył, a także inną dziewczyną z okolicy, gdzie znajdowała się szkoła. Komisja dyscyplinarna rady uznała również, że nieobecny na rozprawie nauczyciel swoim zachowaniem naruszył Kodeks etyki zawodowej nauczyciela. Oskarżono go o niewłaściwe kontaktowanie się



między wrześniem 2019 a lipcem 2020 r. za pośrednictwem Snapchata z nastolatkami, które miały wówczas 13–14 lat. Mężczyzna będzie mógł wykonywać zawód, ale warunkowo.



Wywiad z Adamem Van Bendlerem



Adam Van Bendler to Twoje prawdziwe nazwisko?

Przedrostek „Van” wziął się od mojego samochodu, którym jeździłem w roku 2008. Było to białe Seicento Van, w którym to spałem pod klubami, gdzie balowałem jako młody chłopak. Ciężko było się wyspać, bo jednak człowiek kimiał w pozycji embrionalnej. Mało tego, wiele razy się na tej małej pace zatrzasnąłem i trzeba mnie było ratować! Kiedyś nad ranem, zanim wyszło jeszcze słońce, kolega otworzył mi tylną klapę, żeby się nie uprażył w tej puszcze jak popcorn. Dziękując mu, wyszedłem spocony, połamany i trzymając się za plecy. Kolega, śmiejąc się, powiedział: „Przed Państwem – Adam Van Bendler!”.

Zanim na dobre zaczęłeś występować, pracowałeś w Norwegii.

Tak jest, spędziłem tam prawie 5 lat z małymi przerwami. Wcześniej przez kilka miesięcy pracowałem zresztą na budowach w Londynie i okolicach.

Jak wspominasz czasy emigracji?

Dostałem piekielną szkołę życia. Mieszkałem w różnych miejscach Norwegii. Od zimnego, północnego Alesund, po spo-

kojne Lillesand na południu. Od kempingów, przez stare zaniedbane domy, po kurnik zaadaptowany na domek dla wnuczek pewnego starszego gościa mieszkającego w lesie. Zanim dostałem pierwszą porządną pracę na kontrakt w Norwegii, miałem różnych zajęć. Kilka miesięcy zleciało mi na pracy w mrożonej fabryce przetwórstwa rybnego na wyspie Elingsoya. Miałem też robotę jako profesjonalny konserwator powierzchni płaskich w Grimstad. Pod koniec swojej norweskiej kariery byłem stolarem fabrycznym. W każdej robocie dawałem z siebie wszystko, ale czułem, że to nie moja pasja ani klimat, zatem jedynym rozwiązaniem był powrót do Polski i realizacja własnych marzeń od zera lub depresja – i być może nawet trumna. Piękne czasy!

Dlaczego wróciłeś do Polski?

Byłem już tak przemęczony pracą w Norwegii, że przewartościowałem swoje plany na życie. Do Skandynawii wyjechałem jako młody chłopak, pragnący popłacić karty debetowe i odłożyć troszkę kasy na nowy start. Planowałem zostać tylko rok. Później jeszcze jeden. Aż w końcu zacząłem się wahać z tym powrotem. I to był błąd. Nie można się wahać, kiedy Twoje marzenia palą Cię od środka. Trzeba gonić za marzeniami, bo to one determinują to, czy jesteśmy szczęśliwymi, spełnionymi ludźmi czy wredny-

mi, zazdrosnymi polusami. Same pieniądze na koncie w ogólnym rozrachunku nie zatapiają egzystencjonalnej pustki, która wypełnia serduszka większości ludzi na tym świecie. Realizacja marzeń jest odpowiedzią na wiele trudnych pytań, które często mamy do siebie i do świata.

Studiowałeś prawo, pracowałeś w Norwegii w fabryce, w supermarkecie i jako stolarz. Skąd pomysł, żeby zająć się stand-upem?

Od dziecka kocham kino i świat produkcji filmów. Jako dzieciak oglądałem setki komedii, filmów akcji czy dramatów. Uwielbiam opowiadanie historii. Miałem też wrodzoną umiejętność pakowania się w kłopoty z uwagi na swoją niefrasobliwość i naiwność, której nie mogłem wyleczyć do 30. roku życia. Stand-up daje wspaniałe możliwości. Na scenie jesteś sam sobie scenarzystą, aktorem, reżyserem i producentem. Jednym słowem czy ruchem scenicznym jesteś w stanie dać ludziom więcej energii, śmiechu i emocji, niż oglądając w kinie najlepsze marvelowskie produkcje lub komedie z Jimem Carreym.

Założyłeś Fundację Psia Krew. Pomagacie m.in. konstruować wózki dla sparaliżowanych psów.

Tak jest! Fundacja Znów na Nogach to wspierała ludzi i ciężko było ich nie wesprzeć, widząc efekty ich pracy! Teraz skupiamy się w pełni na naszym projekcie „Animal Helper” i w to angażujemy niemal wszystkie swoje siły. Dzięki aplikacji Animal Helper szybciej i łatwiej zgłosisz każdy przypadek, kiedy zwierzęciu w okolicy dzieje się krzywda – powiadomisz odpowiednie służby ratunkowe oraz podasz dokładną lokalizację miejsca zdarzenia, choćby w przypadku potrącenia, porzucenia czy maltretowania zwierzęcia. Aplikacja pomaga scentralizować głoszenia i usprawnić obieg informacji pomiędzy jednostkami interwencyjnymi w celu wyznaczenia najbardziej adekwatnego do zgłoszenia podmiotu. Apka będzie dostępna na Android, IOS oraz w wersji webowej. Możecie wspierać nas przy zbiorce na portalu zrzutka.pl. Warto. Dziękujemy za każdą pomoc: <https://zrzutka.pl/auaaag>.

Masz zwierzęta?

Mam! To mój piesek Rambo. Ewakuowaliśmy go z Ukrainy i obecnie ma już prawie dwa lata. Jedna pani, obawiając się, że zbombardują jej dom, postanowiła przekazać go do adopcji. Wracaliśmy razem 11 godzin do Polski i połowę drogi przespał mi na kolanach. Zakochałem się. Rambo jest chartem. Jest chudy, garbaty i ma bardzo długi nos. Wypisz, wymaluj – jakbym miał syna. Przeszedł w Polsce operację i teraz wspólnie cieszymy się jego zdrowiem. Chyba żadnej dziewczyny w życiu nie kochałem tak jak tego małego wariata (śmiech).

We wrześniu wystąpisz w Irlandii ze swoim nowym programem „Zło konieczne”. Zdradzisz nam, czego możemy się spodziewać po Twoim występie?

Nowy program jest o tym, co dotyka Polaków w ostatnim czasie. Siedząc wkurwiony przed komputerem czy telewizorem, na bieżąco starałem się robić notatki i chyba wyszedł z tego najbardziej aktualny program w dzisiejszym polskim stand-upie. Oczywiście nie zabraknie w nim rozmów z publiką, żartów zarówno sytuacyjnych, jak i abstrakcyjnych. No i oczywiście będzie bonus – niespodzianka. Przerobimy razem z publiką kilka ciekawych tematów i problemów. Cały program na tę chwilę trwa koło dwóch godzin. Bardzo się cieszę, że niebawem widzimy się na irlandzkiej ziemi. Do zobaczenia!

ADAM VAN BENDLER

W NOWYM PROGRAMIE

ZŁO KONIECZNE

22/09/23

CORK

City Limits

23/09/23

DUBLIN

Westmanstown

24/09/23

GALWAY

Roisin Dubh

bilety WWW.KONCERTY.IE





PIOTR SŁOTWIŃSKI
www.piotrslotwinski.com

10 miejsc w Irlandii, które trzeba zobaczyć (cz.2)

Wakacje czas zacząć. Co prawda niektórzy mają je przez cały rok, a inni, żeby była sprawiedliwość dziejowa, nie mają ich wcale. Pomimo tego jedni i drudzy powinni znaleźć czas i wykorzystując sprzyjającą ostatnio pogodę, poznać uroki Zielonej Wyspy. Poniżej przedstawiam subiektywną listę 10 miejsc, które chciałbym odwiedzić raz jeszcze, mając nadzieję, że któreś z nich również się Państwu spodoba. Kolejność jest losowa, bo każde z tych miejsc jest wyjątkowe. Łączy je jedno: parafrazując naszego wieszca, „tam się człowiek napije, nadysze Irlandii”. Ale że od każdego wyjątku jest reguła, moją listę zamyka Victor’s Way – chyba najmniej oczywiste miejsce w tym kraju.



Victor’s Way.

Park rzeźb indyjskich – chyba jedyny taki w Irlandii. Został zaprojektowany jako park medytacyjny. Jego właścicielem jest Victor Langheld, który urodził się w Berlinie w 1940 r. Dzięki odziedziczonemu majątkowi większą część życia spędził, podróżując do wielu miejsc w Azji – zanim osiadł na stałe w Irlandii. W parku znajduje się 7 głównych i 37 mniejszych rzeźb z czarnego granitu. Większe rzeźby przedstawiają 7 etapów życia – zostały one zaprojektowane przez właściciela, a następnie wykonane w warsztacie w Mahabalipuram w południowych Indiach.

Hill of Slane.

Kolejne wzgórze, leżące zresztą nieopodal Hill of Tara. To tutaj w 433 r. św. Patryk rozpalil ogień wielkanocny, symbolicznie rozpoczynając w ten sposób w Irlandii erę chrześcijaństwa. Pierwszy ogień każdego roku mogli rozpałać tylko druidzi na Wzgórzu Tary. Św. Patryk rozpalając ogień, złamał zakaz wydany przez Laoghaire’a, Wysokiego Króla z Tary. Ogień na Wzgórzu Slane był doskonale widoczny na odległym o 16 km Wzgórzu Tary. Po zwycięskiej próbie sit z druidami św. Patryk przekonał króla do przyjęcia chrztu i rozpoczął tym samym szeroką działalność misyjną w Irlandii. Wyświęcił też na pierwszego biskupa Slane św. Erca, który był wcześniej pogańskim druidem. Wkrótce na Wzgórzu Slane powstał klasztor i opactwo, które przez niemal tysiąc lat było ważnym ośrodkiem intelektualnym w Irlandii. Klasztor został ostatecznie opuszczony w 1723 r.



Glendalough.

Jak głosi legenda św. Kewinowi objawił się anioł, który nakazał mu wybudować kościół – i tak w VI w. w obecnym hrabstwie Wicklow powstał kompleks klasztorny Glendalough. Przez wieki było to miejsce pobytu mnichów, a zarazem przez tysiąc lat (aż do 1862 r.) cel licznych pielgrzymek. Dzisiaj to w większości malownicze ruiny, ale rozmiar tej dawnej monastycznej osady nadal robi wrażenie. W centrum turystycznym znajduje się niewielkie muzeum, a dla zorganizowanych grup wyświetlany jest film, m.in. o Glendalough i innych podobnych miejscach w Irlandii. Z ciekawostek: ponieważ w średniowieczu większość katolickich mieszkańców Irlandii nie mogła sobie pozwolić na pielgrzymkę do Rzymu, przywieziono do Glendalough ziemię stamtąd, i od tej pory odbycie 7 pielgrzymek do tego miejsca równało się jednej pielgrzymce do Stolicy Piotrowej.



Healy Pass.

Jest to nazwa irlandzkiej drogi nr R574, a jednocześnie przelęczny, przez którą ta droga prowadzi. Nazwano je tak na cześć Tima Healy’ego, jednego z przywódców Wolnego Państwa Irlandzkiego. Drogę, pełną serpentyn, biegnącą w bardzo malowniczej dolinie na granicy hrabstw Cork i Kerry, wybudowano w latach 1846–1847 jako rządowy projekt mający dać zatrudnienie irlandzkim robotnikom w czasie Wielkiego Głodu. Początkowo drogę nazwano Kerry Pass, swoją obecną nazwę nosi od 1931 r. Piękna okolica, z dwoma jeziorami oraz kilkoma wodospadami. Warto zobaczyć również znajdującą się w tym rejonie chatę i farmę Molly Gallivan oraz przejechać przez wykute w skale tunele.

Udanych wojaży wakacyjnych Państwu życzę, szczególnie tych po Zielonej Wyspie!



Ben Bulben.

Stynna góra o charakterystycznym kształcie. Są z nią związane liczne legendy celtyckie. Według jednej z nich był to teren łowiecki grupy wojowników Fianna żyjących w III w. Inna opowieść mówi o wojowniku Diarmuidzie, który został podstępem skłoniony przez olbrzyma Finna McCoola do walki z zaczarowanym dzikiem. Zwierzę przebito serce Diarmuida swoim kłem. Mówi się, że na tej górze pochowano wojownika i jego żonę, Gráinne. Podobno w VI w. św. Kolumba stoczył bitwę na równinie poniżej Ben Bulben o prawo do skopiowania Psalterza, który pożyczył od św. Finniana. William Butler Yeats, irlandzki poeta, dramaturg i filozof, laureat Nagrody Nobla w dziedzinie literatury, napisał wiersz: „Pod Ben Bulben”, którego ostatnie trzy wersy kazat umieścić na swoim nagrobku.

Ulga podatkowa dla samotnego opiekuna dziecka (Single Person Child Carer Credit)

Jeśli jesteś samotnym rodzicem i płacisz podatek, możesz kwalifikować się do dodatkowej ulgi podatkowej. Jest ona przeznaczona dla samotnego opiekuna dziecka (SPCCC) i wynosi obecnie 1650 euro rocznie. Zmniejsza to kwotę podatku o 31,73 euro tygodniowo.



Możesz również być uprawniony do podwyższonego limitu zarobków na 20-procentowej stawce podatku o 4000 euro. Oznacza to, że możesz zarobić dodatkowe 4000 euro, płacąc 20-procentową stawkę podatkową. Zatem jeśli należy Ci się SPCCC, to automatycznie przysługuje Ci zwiększony limit podatkowy.

O SPCCC może się ubiegać tylko jeden rodzic, który sprawuje opiekę dzieckiem lub dziećmi samodzielnie, tzn. nie możesz ubiegać się o ulgę, jeśli podlegasz wspólnemu rozliczeniu podatkowemu z partnerem, jesteś w związku małżeńskim (chyba że w separacji) lub pozostajesz w konkubinacie.

Ponadto jeśli Twój współmałżonek lub partner zmarł, nie możesz ubiegać się o ulgę w roku żałoby, ale dopiero za kolejne lata podatkowe, jeśli spełniasz kryteria kwalifikacyjne. Można jednak ubiegać się o ulgę w roku separacji.

Czy można zrezygnować z wniosku SPCCC na rzecz drugiego wnioskodawcy?

Możesz zrezygnować z prawa do SPCCC, jeśli jesteś głównym wnioskodawcą. Nazywa się to zrzeczeniem się roszczenia. Możesz to zrobić, gdy nie masz wystarczającego dochodu podlegającego opodatkowaniu, aby w pełni wykorzystać ulgę. Drugi rodzic lub opiekun będzie wtedy uprawniony do ubiegania się o SPCCC, pod warunkiem że spełni kryteria kwalifikacyjne dla wnioskodawców wtórnych.

Możesz ubiegać się o SPCCC ponownie w późniejszym terminie, jeśli nadal jesteś kwalifikującym się głównym wnioskodawcą, a ulga podatkowa zostanie Ci przywrócona na początku roku podatkowego następującego po zrzeczeniu się roszczenia.

Kto może być głównym wnioskodawcą?

Aby być głównym wnioskodawcą, Twoje dziecko musi mieszkać z Tobą przez okres dłuższy niż sześć miesięcy w roku.

- Praktyki w dowolnej branży lub zawodzie przez okres dwóch lat lub dłużej.

Jakie warunki kwalifikacyjne należy spełnić, aby zostać drugim wnioskodawcą?

Kwalifikujące się dziecko musi mieszkać z Tobą przez co najmniej 100 dni w roku. Nie muszą to być dni następujące po sobie. Większa część dnia jest liczona jako dzień, np. czas od soboty rano do niedzieli wieczorem będzie liczony jako dwa dni.

Jako drugi wnioskodawca możesz ubiegać się o SPCCC tylko wtedy, gdy:

- istnieje kwalifikujący się główny wnioskodawca dla Twojego dziecka,
- główny wnioskodawca zrzekł się roszczenia do ulgi.

Jeśli kwalifikujący się główny wnioskodawca Twojego dziecka wstąpi w związek małżeński, traci prawo do ulgi.

Jeśli jesteś drugim wnioskodawcą, a Urząd Skarbowy wycofa SPCCC, zgodnie z wytycznymi dotyczącymi ochrony danych nie może powiedzieć, dlaczego. Revenue może jedynie poinformować, że nie kwalifikujesz się już do SPCCC i zaleci sprawdzenie warunków kwalifikujących. Revenue nie ujawni innym osobom danych osobowych dotyczących roszczenia.

Kto jest głównym wnioskodawcą w przypadku równej opieki?

W niektórych przypadkach o pieczy może decydować sąd, który może przyznać równą opiekę obojgu rodzicom lub opiekunom.

Za głównego wnioskodawcę w zakresie SPCCC będzie uważana ta osoba, która otrzymuje zasiłek na dziecko.

Czy oboje rodzice mogą ubiegać się o SPCCC?

Jeśli oboje rodzice lub opiekunowie spełniają warunki kwalifikujące, mogą złożyć odrębne wnioski – każdy z nich na inne dziecko, z którym mieszka.

Nie można złożyć dwóch odrębnych wniosków dotyczących tego samego dziecka. Jeśli dwie osoby twierdzą, że są głównymi wnioskodawcami dla jednego dziecka, Urząd Skarbowy może zażądać od każdej z nich dowodów potwierdzających ten fakt.

Jesteś na zasiłku i chcesz założyć własną firmę? Masz taką możliwość

Osoby pobierające świadczenia socjalne mogą otrzymać specjalny zasiłek Back To Work Enterprise Allowance na uruchomienie swojej działalności w Irlandii i pobierać go aż przez 2 lata. Biuro Księgowe D&M Services pomoże Ci w przygotowaniu wszystkich niezbędnych dokumentów:

- przygotujemy biznesplan
- sporządzimy wniosek o zasiłek
- pomożemy w uzyskaniu dotacji nawet do €2,500

Dzięki naszej pomocy przejdziesz z sukcesem całą procedurę wnioskowania i ruszysz z własnym biznesem. Pozyskane fundusze możesz wydać m.in. na:

- założenie firmowej strony www
 - maszyny i urządzenia
 - artykuły biurowe i narzędzia
 - reklamę i marketing firmy
 - koszty księgowe i wiele innych
- Sprawdź szczegóły oferty i wystartuj z własną firmą – lepszego momentu nie będzie.

Dublin:
Unit 26
Park West Enterprise Centre
Nangor Road
Dublin 12

Cork:
33/34 Cook Street
2 piętro
Cork

Zobacz szczegółowe informacje na stronie www.dmksiegowosc.eu i skorzystaj z dziesięcioletniego doświadczenia naszego biura.

Jeśli Twoje dziecko urodzi się w ciągu roku, musi mieszkać z Tobą przez większą część pozostałego roku, np. jeśli Twoje dziecko urodziło się 1 lipca, musi mieszkać z Tobą przez ponad trzy miesiące w danym roku.

Otrzymasz tylko jedną ulgę podatkową niezależnie od tego, ile kwalifikujących się dzieci mieszka z Tobą.

Jakie kryteria muszą być spełnione w przypadku kwalifikującego się dziecka?

- Dziecko urodziło się w roku podatkowym, za który składasz wniosek lub jest w wieku poniżej 18 lat na początku roku podatkowego.
- Dziecko ma ukończone 18 lat na początku roku podatkowego, ale uczy się w pełnym wymiarze godzin. W takim przypadku wniosek o ulgę należy składać co roku.
- Spełnia kryteria kwalifikujące do ulgi podatkowej na dziecko niepełnosprawne. Dziecko przybrane lub pozostające w placówce opiekuńczej nie może być dzieckiem kwalifikującym się do otrzymania na nie ulgi.

Co jest uważane za kształcenie w pełnym wymiarze godzin?

- Wszystkie kursy lub programy, które obejmują nauczanie w pełnym wymiarze godzin (ale nie w trybie wieczorowym) na jakimkolwiek uniwersytecie, w college'u lub innej placówce edukacyjnej.

To bardzo proste:

- ▶ Zeskanuj Employment Summary i wyślij na firma113@gmail.com
- ▶ Obliczymy Twój zwrot bezpłatnie
- ▶ Przeprowadzimy procedurę odzyskania podatku w urzędzie

Cork 33/34
Cook Street Cork
TEL./FAX 021 42 48 760
E-mail: firma113@gmail.com

D&M Services Unit 26,
Park West Enterprise Centre
Nangor Road, Dublin 12, D12 N2X6
016 12 06 20 E-mail: firmadublin@gmail.com



**TWOJA FIRMA
KSIĘGOWO DORADZCA**

**ROZLICZENIA PODATKU Z ZATRUDNIENIA
W SZYBKIM I ŁATWYM SPOŚÓB ODZYSKAJ SWÓJ PODATEK
www.dmksiegowosc.eu**

CZYTELNIA

Zło wytłania się z mgły

Autor: Davids Katie



Rozległe lasy Kentucky, lata dziewięćdziesiąte ubiegłego wieku i odosobniona stadnina. Sielanka? Ale tylko do czasu...

Spokojne życie Jeffa i Lisy Armstrong zakłóca pojawienie się nieznanego. Męczyzna wzbudza niechęć zarówno pracowników, jak i samego szefa, choć jego żona obdarza przybysza zaufaniem. Jego zachowanie wywołuje podejrzenia, tym bardziej że po jego pojawieniu się następuje seria dziwnych wypadków. Nikt nie ma wątpliwości, że winien jest obcy, ale też nikt nie może tego udowodnić.

Podczas gdy Jeff wraz z przyjaciółmi próbują poznać zagadkową i budzącą wątpliwości przeszłość przybysza, on stara się dopasować do nowego otoczenia. Nie jest to jednak łatwe, gdyż otaczają go wrogowie, a na jaw wychodzą kłamstwa. Jedyną życzliwą mu osobą jest Lisa oraz... wyjątkowa i niepokorna klacz, która go sobie upodobała.

Lato złamanych zasad

Autor: K.L. Walther



Bestseller „New York Timesa” inspirowany piosenkami Taylor Swift!

To będzie lato flirtu, zabawy i spełnionych marzeń.

To będzie moje lato. Lato złamanych zasad.

Po tragicznej śmierci siostry Meredith odsunęła się od rodziny i przyjaciół. Półtora roku później pragnie odzyskać stracony czas. Coroczny rodzinny zjazd połączony z weselem kuzynki wydają się idealną okazją do odnowienia zerwanych więzi. Jedną z tradycji jest Gra w Zabójcę, Meredith postanawia wziąć w niej udział, aby uczcić pamięć siostry. Zawiera sojusz z jednym z drużbów, który może by zapewnić sobie zwycięstwo w rywalizacji. W miarę upływu czasu, Meredith zdaje sobie sprawę, że mury, którymi się otoczyła, zaczynają się rozpadać...

Lepiej niż wczoraj

Autor: Painter Lynn



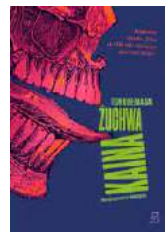
Po walentynkach, które okazały się kompletną katastrofą, wszystko, czego chce Emilie, to ukryć się u babci z kubkiem lodów na pocieszenie. Pragnie, żeby ten dzień już się skończył. Zasypia na kanapie, a kiedy się budzi, jest we własnym domu i... znów są walentynki!

Emilie uświadamia sobie, że utknęła w pętli czasowej, z której nie może się wydostać. Raz za razem musi przeżywać zdradę swojego chłopaka Joshua. Nie może też uciec przed tajemniczym Nickiem, na którego wpada każdego powtarzającego się dnia.

Ile razy można patrzeć bezradnie, jak całe twoje życie uczuciowe staje (dostownie) w płomieniach? Czy powtarzający się w kółko dzień może być szansą, by coś zmienić? Co się stanie, jeśli wszechświat przestanie pozwalać na poprawki w momencie, gdy wszystko właśnie zaczęło się układać?

Żuchwa Kaina

Autor: Edward Powys Mathers



Książka, która ponownie odkryta po latach, stała się sensacją i zachwycała czytelników na całym świecie!

Oto łamigłówka prawie niemożliwa do rozwiązania!

W 1934 roku młodym młodziak Edward Powys Mathers (znany jako Torquemada) wydał zbiór „The Torquemada Puzzle Book”. Trafila do niego „Żuchwa Kaina”, powieść-łamigłówka złożona ze stu stron wydrukowanych w całkowicie przypadkowym porządku. Tylko dzięki logice i uważnemu, inteligentnemu czytaniu będziesz w stanie posortować strony w poprawnej kolejności, ujawniając tożsamość zabójców.

Sześć morderstw. Sto stron. Miliony możliwych kombinacji... ale tylko jedna jest prawdziwa. Czy potrafisz rozwiązać morderczą zagadkę Torquemady? Do tej pory udało się to nielicznym. Czy dołączysz do tego elitarnego grona?

Uwaga: ta zagadka jest niezwykle trudna i nie jest przeznaczona dla osób o słabych nerwach.

Brudne pranie. ADHD u dorosłych i jak sobie z tym radzić

Autor: Richard Pink Roxanne Emery



Czy odczuwasz paraliżujący wstyd, bo wciąż masz problemy z higieną osobistą, wykonywaniem obowiązków domowych i wywiązywaniem się ze swoich zadań na czas?

Czujesz, że twoi bliscy cię nie rozumieją i są sfrustrowani twoim zachowaniem?

BRUDNE PRANIE to bezpośredni wgląd w chaos życia z ADHD. Dzięki prostym trikom, które faktycznie działają na twój mózg, pozwoli ci przekształcić nienawiść do siebie w samoakceptację. Jest również doskonałym źródłem wiedzy dla twojego partnera lub partnerki, przyjaciół i rodziców. Pokaże im, jak przejść od frustracji do cierpliwości, zrozumienia – i miłości.



K. Kowalewicz / facebook.com/kowalrysuje

ABC EduLibrary - miejsce Moje, Twoje, Nasze 😊

Już 7 lat! Pracujemy w parę osób - absolutnie bezpłatnie. Robimy swoje - systematycznie i stale. Żeby upowszechnić polską kulturę i język polski. Żeby dać szansę na polskość naszym dzieciom. Żeby było miejsce gdzie można się spotkać, побыć razem, porozmawiać i twórczo spędzić czas.

Pozdrawiamy wszystkich serdecznie ❤️

Polish Culture Centre & Library ABC EduLibrary CLG

Cork, T12 Y65D





**KINO
MANIAK.EU**

LEGALNE ŹRÓDŁO

FILMY DOSTĘPNE NA TERENIE UK, UE I USA

**NOWA PLATFORMA
STREAMINGOWA**

DOSTĘP DO WSZYSTKICH FILMÓW

€3,99
MIESIĘCZNIE



KRZYSIEK WIŚNIEWSKI
Polskie Radio SA
chris.waterford@gmail.com

Spółecznościowe newsy dla mas

Od kiedy pamiętam, zawsze lubiłem wiadomości, wieści z kraju i ze świata. Słuchałem serwisów radiowych, kiedy moi rówieśnicy o pełnych godzinach wyłączali radio, bo wiadomości ich nudziły. Oglądałem dzienniki telewizyjne, nawet jeszcze w czasach, kiedy telewizja z zasady wyłączała kłamała. Czytałem też gazety, żeby wiedzieć, co się dzieje zarówno w najbliższej okolicy, jak też w dalekich krajach.

W ostatnich latach jednak widzę u siebie coraz większą niechęć do całej branży newsowej. Rządziej zaglądam do gazet, nie tylko dlatego, że wszystko, co tam napisano, już wcześniej można przeczytać w internecie. Coraz rzadziej przeglądam też internet, a liczbę ulubionych stron z newsami mogę policzyć na palcach jednej ręki. I jeszcze kilka palców by zostało.

Radia i telewizji już nawet nie biorę pod uwagę. Tego pierwszego słucham w zasadzie tylko w samochodzie, a wiadomości telewizyjne kompletnie mnie nie interesują. Nie tylko ze względu na to, że całkowicie obca stała mi się idea oglądania czegokolwiek o porze, którą określa stacja telewizyjna, a nie ja sam.

Dlaczego tak się dzieje? Powodów jest co najmniej kilka, ale sprowadzają się w zasadzie do jednego. Bardzo wielu ludzi myli wiadomości z biznesem wiadomości. Zarabianie na newsach opiera się na bardzo prostej formule. W przypadku firm takich jak MailOnline, Huffington Post, Gawker czy TheJournal.ie, a w Polsce – WP czy Onet, chodzi o jak największy ruch na stronie, który generuje odpowiednio dużą liczbę reklam, jednocześnie przy jak najniższych kosztach publikowania treści na stronie.

Dawno, dawno temu potentaci tacy jak „New York Times”, „Irish Times” czy „Rzeczpospolita” zajmowali się wyłącznie dostarczaniem wiadomości. Jednak gdzieś po drodze – wydaje się – zapomnieli o podstawowym rozróżnieniu pomiędzy newsami a zarabianiem na newsach. Dobrze do tej pory działający system zaczął się psuć. Najpierw powoli, a potem coraz szybciej.

Problemem – jak w większości przypadków – jest kadra zarządzająca. Ludzie ci nie mają nic wspólnego z newsami, za to wiedzą wszystko o pieniądzach i ich zarabianiu. I choćby najlepsi dziennikarze wypruwali sobie żyły, pisząc najlepsze teksty, kierownictwo i tak będzie starało się obciążyć koszty, gdzie tylko się da. A najczęściej oszczędza się na ludziach.

W mediach od jakiegoś czasu toczy się zawzięta i rozbudowana debata na temat „moralności” używania tzw. agregatorów newsów, czyli stron korzystających z treści stworzonych przez kogoś innego. Niektóre rządy wprowadzają nawet drastyczne przepisy zmuszające takich potentatów jak Facebook, Google czy Twitter do płacenia za wiadomości pochodzące z internetowych serwisów informacyjnych. Skutek jest jednak opłakany – głównie dla tych serwi-

sów, bowiem internetowi giganci już zapowiedzieli odcięcie się (i tym samym miliony użytkowników) od portali informacyjnych z Kanady i Australii (gdzie wprowadzono opłaty).

W zasadzie można powiedzieć, że większość konsumentów mediów jest zbyt dyplomatyczna,

aby powiedzieć wprost, że korzystanie z agregatorów newsów to ich chleb powszedni. Bo prawda jest taka, że giganci internetowi robią dokładnie to samo – tylko na skalę globalną – co robiły wszystkie potężne firmy mediowe – od wydawców gazet po koncerty telewizyjne. Google czy

Facebook robią to samo co „New York Times” czy CNN jeszcze dekadę czy dwie temu. Formuła przejmowania treści nie zmieniła się. Zmienił się jedynie kierunek przepływu tych treści, a tym samym kierunek głównego nurtu pieniędzy.

Efektom negatywnym dla przeciętnego użytkownika newsów jest ich „spłaszczenie”, czyli coraz mniejsza różnorodność. Bo agregatory publikują głównie to, co się dobrze klika, a odrzucają to, co się klika marnie. A klikami głosują masy, które spragnione są przede wszystkim taniej i szybkiej sensacji, ewentualnie równie tanich i szybkich poradników.

Oczywiście można w pewnym stopniu sterować tym, co nam pokaże Google czy Twitter w sekcji newsowej. Jednak frazą kluczową jest „w pewnym stopniu” i to – mam wrażenie – w coraz mniejszym. Po prostu szefowie agregatorów uznali, że algorytmy wiedzą lepiej, co nam się podoba i zaprzęgli je do jeszcze bardziej wydajnej pracy.


Jeden z dziennikarzy amerykańskich przeprowadził jakiś czas temu eksperyment na Facebooku czy innym Twitterze. Przez miesiąc klikał każdego newsa, który mu podsuwał algorytm. I przy każdym z nich zostawiał like’a. Jaki był efekt? Po miesiącu jego media społecznościowe wypełniły się wyłącznie linkami nawołującymi do kliknięcia w coraz to bardziej sensacyjne newsy o niczym. Oczywiście z fotkami. I do tego zmierzamy. Do newsów o niczym, przystosowanych dla każdego, czyli dla nikogo. Dla mitycznego masowego odbiorcy. W zasadzie będąc jakimś szefem dowolnej dużej firmy medialnej (ech... marzenia), już teraz przyłączyłbym się tego nurtu, podejmując prostą decyzję o dołączeniu do modelu agregatora.

Przeprowadzone ostatnio badania wśród młodzieży około 20-letniej pokazują, że jeśli młodzi w ogóle czytają newsy, to ponad połowa korzysta z agregatorów wiadomości. Reszta regularnie wchodzi na kilka ulubionych stron, ale z coraz mniejszym przekonaniem. Agregatory newsów to po prostu przyszłość.

A standardy dziennikarstwa? A gdzie miejsce na dziennikarstwo śledcze? Gdzie podzięją się felietoniści? Pewnie to wszystko pozostanie gdzieś w jakiejś niszy utrzymywanej z masowego agregatora, który będzie serwował newsową papkę masowemu odbiorcy. Dokładnie tą samą drogą podążyła prasa i telewizja. Nie ma powodu, by dziennikarstwo w internecie poszło innym torem.

Tak na marginesie. Wszystkie, ale to absolutnie wszystkie grupy mediowe, które chcą przetrwać, powinny zrobić trzy rzeczy:

1. Zatrudnić na miesiąc 20- i 30-latków.
2. Posłuchać, co mają do powiedzenia.
3. Robić dokładnie takie newsy, jakich chcą.

To właśnie to pokolenie będzie masowym konsumentem newsów w najbliższej przyszłości. I to jego część może być gotowa płacić za coś więcej niż papkę medialną zbieraną i serwowaną w agregatorach. Ten, kto się temu pokoleniu przypodoba, przetrwa. 



K. Kowalewicz / facebook.com/kowalrysuje



TOMASZ WYBRANOWSKI

Przywrócić pamięć o ojcu Józefie Innocentym Marii Bocheńskim OP – wspominając rocznicę Bitwy Warszawskiej

Nie wykluczam, że niejedna Czytelniczka i niejeden Czytelnik zakrzyknie: „W czasie wakacji takie teksty redaktor Wybran wypisuje, które zmuszają do głębszych refleksji i nostalgicznych trąceń strun polskiej historii?!”.

Odpowiem, że czynię to z dwóch powodów. Po pierwsze, kiedy takie teksty serwować Czytelnikom magazynu MiR, jeśli nie podczas wakacji właśnie? Głowa wtedy wypoczywa, ciało nabiera sił zasilane endorfinami i promieniami słońca, a szarość dni wypełnionych pracą i wyścigiem z czasem niepokoi tafla duszy.

Po drugie, sierpień to bolesne wspomnienie wybuchu powstania warszawskiego, ale i radość z warszawskiej victorii nad bolszewickim Moskałem z roku 1920. I stąd przywołuję wielką postać ojca Bocheńskiego. Dlaczego On? Wierzę, że wyczerpująco odpowiem na to pytanie w moim felietonie.

Najpierw przypomnę, że rok 2020, kiedy celebrowaliśmy 100. rocznicę Bitwy Warszawskiej, został ogłoszony rokiem ojca Józefa Marii Bocheńskiego OP. Senat RP postanowił uczcić wówczas 25. rocznicę śmierci tego wielkiego logika i filozofa. Ojciec Bocheński zasnął w Panu 8 lutego 1995 r.

Postępuj tak, abyś długo żył i dobrze ci się powiodło – opisał swoje przykazanie w „Podręczniku mądrości tego świata” ojciec Bocheński. Owa mądrość polega na tym, żeby żyć tak, aby życie w każdej chwili miało sens, a życie ma sens pod dwoma warunkami – pierwszy, jeśli człowiek do czegoś dąży i ma cel, a drugi – jeśli używa człowiek chwili.

Sierpień to także miesiąc narodzin tego najbardziej znanego Polaka – przed wielkością Jana Pawła II, stawał Lecha Wałęsa i NSZZ Solidarność oraz Zbigniewa Bońka. 121 lat temu, 30 sierpnia 1902 r., urodził się Józef Maria Bocheński – filozof, logik, matematyk, dominikanin, tomista, sowietolog, ochotnik w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r. i wojnie obronnej 1939 r. Był także uczestnikiem bitwy pod Monte Cassino w 1944 r.

Ojciec Bocheński wyrusza na front po dwumiesięcznym szkoleniu jako niespełna 18-latek. Jest żołnierzem formacji składającej się z równie słabo wyszkolonych jak i on osób, czyli z ludzi nienadających się do walki na pierwszej linii frontu. Z pagórków oddalonych o około 7 km od mojego roztoczańskiego gniazda przyglądał się bitwie pod Komarowem.

Nie wziętem udziału w tej sławnej bitwie, ale za to mogłem ją dobrze widzieć. Z mojego punktu widzenia było widać jedynie ciężko rannych. Słowem – ciemną stronę walki. Bitwa pod Komarowem była jedną z najwspanialszych, jakie dotychczas widziałem – takimi słowami opisał ją ojciec Bocheński.

Cały porządek moralny, z którego wyrósł ojciec Bocheński – stał się światowcem, wszystko to pod wpływem swojego ojca. Jako patriot – państwowiec przeżył zamach majowy. Młody Bocheński stwierdził, że Józef Piłsudski nie szanuje legalnie wybranego rządu, i że do końca życia marszałek żałował swojej decyzji. W czasie majowego zamachu wszystko, co Bocheński postrzegał jako nieprzemijające, legło w gruzach.

Po wypadkach majowych, wcześniej studiując prawo i ekonomię, w roku 1926 wstąpił do seminarium duchownego w Poznaniu. Stało się tak za namową jego duchowego przewodnika ojca Jacka Woronieckiego, jednego z najbardziej znanych polskich tomistów, posiadacza najwyższego dominikańskiego tytułu naukowego – mistrza świętej teologii.

Podczas wojny obronnej 1939, już jako osoba duchowna, był kapłanem w Samodzielnej Grupie Operacyjnej „Polesie” dowodzonej przez generała Franciszka Kleeberga. Dostał się do niewoli niemieckiej, z której szybko udało mu się uciec do Rzymu. Tam organizował wsparcie dla profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego, których uwięziono w niemieckim obozie koncentracyjnym Sachsenhausen.

Dwa razy w czasie tej wojny byłem świadkiem stawiania przez polskich żołnierzy twarzą do burzy – nie tylko fizycznej, ale tej gorszej, bo uderzającej w ducha burzy przesilenia. Raz, gdy po 17 września, u gen. Kleeberga, wśród jęków rannych kolegów (szpitali nie mieliśmy) decydowali się co wieczór prowadzić dalej walkę, o której wiedzieli wszyscy, że musi się skończyć przegraną; drugi raz w 1940, gdy odbiegnięci przez francuskiego sprzymierzeńca, pozbawieni kierownictwa, w obliczu zwycięstwa wroga, formowali się do przejścia ku jedynej jeszcze walczącej fortecy, do Anglii. (...)

Być może, że trzeba nam będzie stanąć do podobnej rozprawy po raz trzeci jeszcze: rozprawy trudniejszej nad walkę z nieprzyjacielem – bo będącej walką z małostką i głupotą w sobie. Dlatego wydaje mi się, że czas jest przypomnieć motywy, które zrywały żołnierzy Kleeberga co rano do marszów i natarć, a rozbitkom czerwcowym kazały iść w nieznaną, do pewnej niemal klęski, bez żadnej gwarancji, że nawet broń kiedykolwiek otrzymają z ręki, zdawało się, ostatecznie pobitego a jedynego sojusznika.

Kiedy w grudniu 1943 r. przetransportowano do Włoch II Korpus Polski, który wszedł w skład brytyjskiej 8 Armii, ojciec Józef Bocheński natychmiast dołączył do Polskich Sił Zbrojnych. W stopniu podpułkownika służył jako kapłan w II Korpusie generała Władysława Andersa.

Ojciec Józef Innocenty Maria Bocheński w maju 1944 r. był także z żołnierzami zdobywającymi linię Gustawa, a później Monte

Cassino. *Nie jest prawdą, że żołnierze mieli za zadanie zdobyć klasztor na Monte Cassino. Rozkaz był jeden: zdobyć wzgórza wokół klasztoru – wspomina ojciec Józef Bocheński.*

Wybrał emigrację, bowiem nie mógł pogodzić się z myślą, że Polska stała się radziecką strefą. Od 1945 r. był profesorem filozofii współczesnej na Uniwersytecie we Fryburgu, gdzie w latach 1964–1966 był rektorem oraz kierownikiem Instytutu Europy Wschodniej (*Osteuropa-Institut in Freiburg*). Redagował czasopisma „Studies in Soviet Thought” i serię wydawniczą „Sovietica”. Członek Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie. Znany z niespożytej energii i niekonwencjonalnych form zachowania; mając już prawie 70 lat, uzyskał licencję pilota.

Wobec wojny i powinności człowieka

W sierpniowe rocznice historycznych wydarzeń ważnych dla Polski przypominam postać ojca Bocheńskiego z kilku powodów.

Pierwszy związany jest z naszą odpowiedzialnością, czym jest dla nas Polska, jaką wartością, i ile dla niej umielibyśmy poświęcić w chwili próby.

Drugi związany jest z naszym „umilowaniem pokoju” i uleganiem rojeniom pacyfizmu, jak mawiał wielki myśliciel. Ojciec Bocheński w sposób zdecydowany rozprawiał się z pacyfistami, którzy „nie służą swoim narodom”. Oto stosowne cytaty:

Pacyfizm to w zasadzie tyle, co przekonanie, że pokój jest stanem godnym pożądanym i że należy do niego dążyć. Ale w praktyce pacyfizm przejawia się zwykle w postaci dwóch zabobonów: 1. że można osiągnąć pokój, rozbijając narody pokojowe, i 2. że żadna wojna nie jest moralnie dopuszczalna. Doświadczenie uczy, niestety, że rozbijanie narodów pokojowych prowadzi do opanowania ich przez inne, wojownicze, a te z kolei zaczynają toczyć wojny z podobnymi do siebie drapieżnikami. Skądinąd twierdzenie, że każda wojna jest niesprawiedliwa, nie wytrzymuje krytyki, są bowiem okoliczności, w których – zgodnie z normalnym wyczuciem – istnieje oczywisty obowiązek bronięcia orężem praw innych, powierzonych naszej opiece.

Nie da się tych słów zbić jakimkolwiek argumentem. Żadnym! Zwłaszcza że doświadczamy tego teraz podczas wojny rosyjsko-ukraińskiej.

A trzeci powód związany jest z moim wotaniem na puszczy, abyśmy na powrót zaczęli logicznie myśleć, z dala od mgieł i hałasu mediów spotecznościowych oraz „internetowych mędrców samozwańczych”. Oto jeszcze jeden cytat z myśli ojca Bocheńskiego:

Nie zakłęcia, nie okrzyki, a logika właśnie motywuje patriotyzm. Każdy patriotyzm ma także swą misję, ta z kolei najczęściej uwarunkowana jest aktualną rzeczywistością. To ona misję ubarwia, ale i komplikuje.

Te słowa napisał równo 78 lat temu, w roku 1945, w eseju „Nasza odpowiedzialność” („Orzeł Biały”, nr 28/163). Dysertacja ta wówczas została niezauważona. Esej rozpoczyna się bardziej niż smutną refleksją. Dla ojca Bocheńskiego oczywiste już było wtedy (w roku 1945, w roku pokonania Niemców, w roku wypełnionym jeszcze wieloma złudzeniami), że „największym wrogiem ludzkości jest komunizm”. Smutne to słowa o Polsce sprzed wielu dekad. Zauważmy jednak, ile w nich jest aktualnych postaw i postępowania naszych polityków, eurodeputowanych, sąsiadów i sojuszników, wreszcie nas samych. Ojciec Bocheński stwierdził wprost, że *po zakończeniu II wojny jesteśmy w Europie jedyń i w pełni uświadomioną grupą narodową poza zasięgiem nieprzyjaciela, która wie, czym nieprzyjacielem jest.*

Desyzyfował i odkodowywał zagrożenia dla chrześcijaństwa, które teraz nadeszły: nędza, niewola i zakłamanie tak straszne, o jakim nie marzyli najwięksi europejscy pesymiści.

Alle jest nadzieja! Był przekonany, że my, Polacy, będziemy mogli odegrać swoją rolę, jeśli uwierzymy w siebie. A nastąpi to wtedy, kiedy przestaniemy wypominać i jedynie parzyć się na swoje wady, często zresztą nieistniejące.

Nie potrafimy – tak jak inne wielkie narody – dojrzeć wielkości, która w nas jest – pisał ojciec Bocheński. Jest to wielkość w porządku etycznym. Idąc po kolei według schematu tradycyjnych cnót, mało jest narodów równie politycznie wyrobionych, to jest równie mądrych w sprawach międzynarodowych, jak my: u nas każdy prosty żołnierz ma rozum polityczny więcej niż niejeden uczonec we Francji i Anglii. Niektórzy nazywają to „instynktem narodowym”, materialistyczną nomenklaturą; naprawdę jest to wielka, duchowa cnota – stara chrześcijańska roztropność polityczna, która kazała ludziom stać jak mur za jedynym hasłem, jakie miało sens, za hasłem walki.

Przemyślmy te słowa, patrząc na znaki czasu i świat wokół nas...

Wybran, czyli Tomasz Wybranowski

Tomasz Wybranowski jest poetą, krytykiem muzycznym, literatem i dziennikarzem, obecnie dyrektorem muzycznym sieci Radia WNET (Białystok, Lublin, Łódź, Bydgoszcz, Wrocław, Kraków, Szczecin i Warszawa), szefem Studia 37 Dublin, a także prowadzącym i wydawcą programu „Polska Tygodniówka” w dublińskim radiu NEAR 90.3 FM (zawsze w środy o 19.00). Członek Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, dziennikarz miesięcznika „Kurier Wnet”, felietonista MiR. W Republice Irlandii od 18 lat.



Kontakt w Języku polskim
086 846 1547

Tel: 021 427 3472,
086 846 1547

info@finbarrmurphy.ie
www.finbarrmurphy.ie

Lee White House,
8, Washington St., Cork

Kancelaria Prawnicza

Odszkodowania po wypadkach w miejscu pracy

Wypadki drogowe

Wypadki w miejscach publicznych

Poświadczenia tożsamości, akty notarialne, upoważnienia

Przenoszenie własności, umowy mieszkaniowe

Sporządzanie testamentów

Prawo rodzinne

Prawo pracy

Porady prawne

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty

085 PRAWNIK
085 7729645 • 01 4910010
www.prawnik.ie

- WYPADKI W PRACY, DROGOWE ORAZ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH
- PRAWO PRACY
- NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI

Monika El Amki, Piotr Kuderski, Małgorzata Kurnyta, Patrycja Palczak

MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS
224, The Capel Building, Mary's Abbey Dublin 7, Ireland

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty. Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.